

№ 75,

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Franciszka.
Piąt. św. Jana Dam.
Sob. św. Izzydora B.
Niedz. św. Wincentego.
Pon. św. Wilhelma.
Wt. św. Epifaniusza B.
Sr. św. Dyonizego B.

Wschód słońca godz. 5 m. 36
Zachód słońca godz. 6 m. 35
Długość dnia godz. 12 m. 57
Przybyło dnia godz. 5 m. 25

Cena prenumeraty:

w ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 78
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.
Telefonu № 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 2 kwietnia 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparełowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Janina Schoeneich

Właścicielka Magazynu Mód

ul. Andrzeja № 5.

po powrocie z zagranicy poleca
na sezon obecny
w wielkim wyborze

Modele i Nowości

1343

zysku przez niesumiennych agentów, wiodarzy i pośredników.

St.

Teatr Polski
Cegielińska 63.

W N I D

„Królewski jedynak“

Jutro

„ORLE“

Co kto woli?

Poeta dźwięczny lubi rym,
muzyk — instrument swój,
Śpiewak — krytyki pochwał dym,
Elegant — modny strój,
Kupiec mieć labi w handlu ruch,
Konsylarz — chorych moc,
Wygodniś — w łożu miękkim pach,
Don Juan — ciemną noc,
Kłamec mieć lubi posłuch w krag,
Pyszalek — pochlebstw chor,
Kokietka — krażyć z rąk do rąk,
Skąpiec — mieć złota wór,
Mąż lubi ciszę mieć u wrót,
Właściciel knajpki — gwar,
Tancerz po dziarskim piąs — chłód,
Tancerka — uczyć zar...
Lecz mimo sprzecznych gustów tych,
Jedna ich łączy nić:
Powszechnem jest marzeniem ich
Szustowa koniak pić!...

1150

Nędza obieżysasów.

Z nastaniem wiosny mnóstwo robotników polskich, przeważnie rolnych z pogranicznych powiatów Królestwa a przede wszystkim z Galicji ciągnie do Niemiec na tak zwane „Sasy“ t. j. roboty rolne.

I nietylko roboty rolne pociągają ku sobie rzesze robotnicze do Niemiec w poszukiwaniu pracy, której w kraju własnym — a zwłaszcza w Galicji znaleźć nie mogą, — ale w kopalniach i fabrykach niemieckich znajdują oni zarobek, często o wiele lepszy niż na roli.

Prusak zatem staje się niejako dobrodziejem naszego ludu bezrolnego, ściągając do siebie lwią część tego proletariatu z ziem polskich. Do niego wlecze się tam o zebrany chlebie polski chłop i dziewczka po zarobek, który dawniej, przed niewielu jeszcze laty, pozwalał im uciąć trochę grosza na zimę.

Obecnie jednak wskutek olbrzymiego napływu robotników z ziem polskich całe zastępy tych robotników nie znajdują pracy. Napływ ich bowiem w nadmiernej ilości powiększył klęski elementarne, jakie nawiedziły Galicję, a ich następstwem była straszliwa nędza szerząca się wśród ludności bezrolnej tego kraju, słabo uprzemysłowionej i na ogół biednego.

To też straszne sceny rozgrywają się w Myśłowicach i na gościńcach pogranicznych powiatów. Zaledwie część robotników znajduje pracę —

albowiem podaż jej nie może nastarczyć wra-
stającemu wciąż jej popytowi, dzięki czemu zni-
ża się stopa zarobku, a wzrasta sprawność eko-
nomiczna wielkich warsztatów pracy w Niem-
czech, potęgująca naszą zależność od nich we
wszystkich dziedzinach życia ekonomicznego.

Na podobny stan rzeczy jedynym lekar-
stwem jest tylko uprzemysłowienie kraju, pod-
niesienie kultury rolnej, rozwinięcie do możliwie
najwyższego stopnia przemysłu ludowego. Tym
bowiem sposobem dać będzie można chlebobój-
ne zajęcie całym rzeszom ludzi poszukujących
pracy, zatrzymać ich w kraju, jako siłę roboczą,
która zamiast pracować dla podniesienia spraw-
ności wielkich warsztatów i fabryk niemieckich —
odda swe usługi dla swojskiego przemysłu — ożywi
sprawność naszej ojczyźnej wytwórczości — boga-
cąc siebie i swoich.

Wówczas znikną smutne stosunki, panujące
pośród tych rzesz robotniczych, które zawiódła
nadzieja otrzymania zarobku w Niemczech. Rok
rocznie wielki zastęp robotników polskich znaj-
dował w Prusach zarobki w cegielnianach, kamie-
niolomach i piecach wapiennych z nastaniem
wiosny.

To spowodowało robotników obecnie do
wcześniejszego wyjazdu z domu, by nie spóźnić
się do pozyskania lepszego zarobku w przemy-
śle. Ale robotnik polski odgrywa w tym wy-
padku podrzędniejszą rolę, albowiem w rzad-
ko którym podobnym zakładzie pracować im
wolno.

Rok bieżący wyróżnia się tem od swych po-
przedników, że w przemyśle niemieckim panuje
bezprzykładny zastój. Masy tamtejszych robo-
tników bezskutecznie szukają pracy, nie dziw-
przeto, że zagraniczny robotnik sezonowy zna-
leźć jej nie może.

To też te masy, które z brząskiem tegoro-
cznej wiosny tam przybyły, spotkać musiał cięż-
ki zawód. Ludzie zatem dobrej woli, a zwięsz-
cza zwiędnięcie i duchowieństwo wiejskie, powin-
ni ostrzegać lud przed wychodźstwem do Nie-
miec na zarobki.

Dalej działać należy w tym kierunku, by ro-
botnicy starali się koniecznie o zakontraktowy-
wanie ich do robót na miejscu pobytu — a przy-
najmniej na granicy. Tam bowiem mogą jesz-
cze stawić warunki, będąc bliżej domu, podczas
gdy w głębi państwa pruskiego zdani są na łaskę
i niełaskę pracodawców i przyciśnięci gło-
dem stają się najzdatniejszym materiałem do wy-

Długi robotnicze.

Przy rozpatrywaniu w Tow. przemysłow-
ców Królestwa Polskiego sprawy potrąceń z za-
robków robotników fabrycznych na pokrycie
należnych od nich długów, okazało się, że nie-
które instytucje drobnego kredytu, niezależnie od
wysokiego procentu obliczonego od całkowitej
sumy udzielonej pożyczki, nie wyłączaając zatrzy-
manej z niej pewnej części na t. zw. „udział“,
stosują system dotkliwych a nie zawsze na praw-
wie opartych kar, przy windykowaniu zaś długu
ściągają całkowitą należność nietylko od dłuż-
nika, ale jednocześnie od wszystkich poręczycieli
dla późniejszego dopiero rozliczenia się z inte-
resowanymi.

Chcąc przyczynić się do usunięcia podob-
nych uchybień, Tow. przemysłowców w Warsza-
wie wystosowało do zarządów fabryk okólnik,
w którym prosi o informowanie go co do wszel-
kiego rodzaju wykroczeń przeciwko prawu, do-
strzeżonych przez zarządy fabryk przy potrąca-
niu części zarobków robotniczych na rzecz wie-
rzycieli.

Tow. przemysłowców ze swej strony udzie-
lać będzie członkom informacji rzeczowych, ce-
lem skierowania sprawy na właściwą drogę.

Zaznaczyć należy, że niezależnie od akcji
Tow. przemysłowców, mającej na celu walkę
z nadużyciami przy udzielaniu robotnikom kre-
dytu, rada zjazdu przemysłowców górniczych
Królestwa Polskiego wystąpiła do ministerstwa
handlu i przemysłu z wnioskiem zniesienia
w drodze prawodawczej obowiązku dokonywa-
nia robotnikom potrąceń na pokrycie długów
należnych od nich z wyroków sądowych; do
czasu zaś przeprowadzenia tej sprawy w drodze
prawodawczej wprowadzenia ulg w sposobie
wykonywania wyroków.

OFIARY PRACY.

Wyszło z druku sprawozdanie inspektorów
fabrycznych, zawierające wiadomości o wypad-
kach nieszczęśliwych w 1911 r.

Według tych danych do inspekcji fabrycz-
nej wpłynęło 86,745 zawiadomień o wypadkach
nieszczęśliwych.

W porównaniu z r. 1910 w r. 1911 ilość
wypadków nieszczęśliwych wzrosła o 7,106, to
jest o 11 procent.

Na każdy 1,000 robotników fabrycznych 33
otrzymało te lub inne uszkodzenia cielesne. Naj-
więcej było wypadków w przemyśle metalo-
wym (29,085), na każdy tysiąc robotników pra-
cujących w tej gałęzi przemysłu wypadło 96 po-

szwankowanych wskutek wypadków.

Najniebezpieczniejszą więc gałęzią przemysłu jest przemysł metalowy.

Bardzo niebezpieczna jest również (szeroko rozpowszechniona w Królestwie Polskim) mechaniczna obróbka drzewa, daje ona 47 wypadków na 1,000 robotników.

Z ogólnej ilości 86,745 wypadków skończyło się śmiercią, 9,583 stałą utratą zdolności do pracy.

Cyfrы te świadczą, jak wielką jest ilość ofiar pracy w przemyśle. Cyfra ta zdradza dążenie do wzrostu, a nie do zmniejszania się; jest to następstwem tego, iż fabrykanci w pogoni za tańszą pracą starają się przyjmować jaknajmniej robotników wykwalifikowanych, a jaknajwięcej kobiet i dzieci oraz robotników niewykwalifikowanych. (Jest rzeczą naturalną, że stojący przy maszynie robotnik niewykwalifikowany łatwiej ulegnie wypadkowi, niż wykwalifikowany).

Jednakże mimo to możnaby ilość wypadków bardzo zmniejszyć, trzeba jednak, by przy maszynach były właściwe przyrządy ochronne i by robotnik nie był wyczerpany nadmiernie długim dniem roboczym, niszcącym jego siły i wyczerpującym jego uwagę.

Właściciele fabryk nie chcą wprowadzać udoskonalonych przyrządów ochronnych, bo one drogo kosztują i zmniejszają zyski, to też w kraju naszym i w Rosji ilość wypadków nieszczęśliwych przy pracy jest wielką i zamiast się zmniejszać — wciąż wzrasta.

Zapobiedz temu zastraszającemu zwiększaniu się ilości wypadków potrafią sami robotnicy, gdy zorganizowawszy się w silne związki osiągną nareszcie skrócenie dnia roboczego i urządzenie fabryk zgodnie z przepisami higieny i bezpieczeństwa.

Z komisji szkolnych.

Wczoraj o godz. 7 wiecz., w magistracie łódzkim odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta p. Andrejewa, zebranie członków komisji szkolnej szkół ogólnych miejskich i niemieckich.

Na skutek polecenia naczelnika łódzkiej dyrekcji naukowej, magistrat sporządził wykaz zapomóg z funduszy skarbowych, jakie w myśl prawa z dnia 20 lipca 1913 r. ustanowione zostały na utrzymanie istniejących i otwarcie nowych szkół miejskich w roku bieżącym 1914.

Według wykazu tego, w szkołach rosyjsko-polskich istnieje obecnie 101 kompletów, a postanowiono otworzyć z dniem 1 sierpnia r. b.

10 nowych kompletów. Utrzymanie każdego kompletu obliczono na rb. 420 rocznie; zapomogę jednorazową na urządzenie każdego nowego kompletu określono po rb. 200.

W szkołach rosyjsko-niemieckich istnieje dotąd 80 kompletów, a postanowiono otworzyć 15 nowych kompletów z dniem 1 sierpnia r. b. Utrzymanie każdego kompletu obliczono również po rb. 420 rocznie; jednorazową zapomogę na urządzenie każdego nowego kompletu po rb. 200.

W szkołach żydowskich istnieje obecnie 46 kompletów, a postanowiono otworzyć z dniem 1 sierpnia r. b. 16 nowych kompletów. Utrzymanie każdego kompletu i jednorazową zapomogę na urządzenie nowego kompletu obliczono w tymże samym rozmiarze.

W szkołach maryawickich istnieją 4 komplety i nie przewidziano otwarcia nowych kompletów.

W ten sposób, przypadające od wypłacenia z funduszy skarbowych zapomogi na potrzeby wzmiankowanych szkół w roku 1914, przedstawiają się jak następuje:

na szkoły rosyjsko-polskie	rb. 48,170,
na szkoły rosyjsko-niemieckie	rb. 39,225,
na szkoły żydowskie	rb. 25,320
na szkoły maryawickie	rb. 1,680

razem rubli 114,395.

Komisye szkolne postanowiły zwrócić się do naczelnika dyrekcji naukowej o jaknajśpieszniejsze wyjednanie u władz wypłacenia wzmiankowanych sum.

Następnie rozważano sprawę szkoły miejskiej w Karolewie. Zgodnie z postanowieniem naczelnika łódzkiej dyrekcji naukowej, istniejąca szkoła w Karolewie, która stanowi własność kasy miejskiej, przemianowana została na szkołę ogólną elementarną miejską. Magistrat sporządzając etat na utrzymanie tej szkoły w roku bieżącym 1914, obliczony na rb. 2,548, rozdzielił tę sumę na dwie równe części, obciążając nimi komisye szkół rosyjsko-polskich i rosyjsko-niemieckich. (a)

Na ochronę bałucką.

(Nadesłane).

Ochrona bałucka, filia „Gniazda” łódzkiego, zrzadka uderza do serc mieszkańców Łodzi. Będąc do niedawna jedyną ochroną wśród 100,000 rzeszy robotniczej, cicho spełnia swe zadanie wychowując najbiedniejszą dźwiatwę w liczbie przeszło 120.

Mieszcząc się w najnieodpowiedniejszym pod względem higienicznym lokalu przy ul. Pfeifra,

trzeba dla strachu przed ogniem zbudować magazyny, niech sobie będzie na wsi Woli Duchackiej, i tam sól suchedniową wyładować, a my już sobie zabierzemy.

— Hm... to niezła myśl, — a spojrzawszy na list żupnika przynaglający o wydobyć pieniędzy, był prawie zdecydowany na zawarcie umowy.

— Jaśnie panie! — zawołał uradowany Pejsio, — to złoty interes. Jaśnie pan to może zrobić każdej chwili. Chwała Bogu, drzewo jest, robotniki chłopcy muszą budować. To jest złoto, to więcej niż złoto, to mądrość mówi! Aj, jaki ten Boruch mądry!

Ostatecznie podzupek zgodził się na projekt Borucha, który wymógł na nim, że magazynem nowego składu będzie jego szwagier, Lejba, syn Łemy Rawera.

Reb Jankiel syn Abrahama uprosił podzupka, ażeby pozwolił jego bratu, Dawidowi Miechowier, zamieszkać na gruntach żupnych.

— On jeszcze młody, ale dużo ma dzieci, ładne dzieci, — objaśniał Jankiel, — on się dorobił w Miechowie i stracił. On chce szukać szczęścia tutaj, on będzie doglądał wywożenia bałwanów i trochę handlował. Co jaśnie panu to szkodzi?

— Nie chce.

— On będzie płacił do żupy królewskiej pogłównie, on się przyda jaśnie panu, bo on wszystko widzi, wszystko słyszy. Co jaśnie pan zachce, to on się zaraz dowie i doniesie. Czy taki porządny człowiek nie może mieszkać na gruncie żupnym?

— Jaśnie panie, niech pan pozwoli, — doradzał Pejsio, — taki Dawid, to tu potrzebny, on

pomyślała o własnej wygodniejszej siedzibie. Kupiono plac, wystawiono dom piętrowy pod dach, ale wykończyć niema za co.

A nawet sam byt ochronki został zagrożony, gdyż funduszy nie przybywa. Dzieci proszą o chleb, a kupić niema za co.

Zniewolony tem zarząd, w celu zwiększenia koniecznych potrzebnych środków, urządził w nadchodzącą sobotę o godz. 8 i pół wieczorem w sali Domu Ludowego miły i sympatyczny koncert, dając tym sposobem możność dobrym sercom przyjsia z pomocą biednej dźwiatwie.

W koncercie łaskawie przyrzekła udział swój orkiestra symfoniczna Tow. muzycznego imienia Chopina, pod dyrekcją prof. A. Brandta, która wykona utwory Noskowskiego, Szuberta i Bacha.

Jako soliści wystąpią utalentowana śpiewaczka p. Marya Wilkoszewska, solista skrzypiek p. Lachowski oraz wybitny deklamator p. Szeffer.

Prócz tego zespół amatorski pod reżyserią p. Szeffera odegra liryczną komedię mocarza pieśni Ujejskiego „Pierwiosnki”.

Doborowy program i szlachetny cel zapełnią z pewnością salę, a dzieciom pozwolą cieszyć się drogą dla nich ochronką.

Pozostałe bilety nabywać można w kancelaryi Domu Ludowego, Przejazd № 34, między godz. 4—8 po poł., a w dzień koncertu od godz. 6-ej wieczorem w kasie teatru Ludowego.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. D z i s Władysława. Jutro Mnożystawa.

TEATR POLSKI. (ul. Cegielniana Nr. 65). D z i s „Królowski jedynak” Lucjana Rydla. Początek o godzinie 8 m. 15 wieczorem.

— Jutro „Orle” Rostanda. Początek o godzinie 8-ej min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). D z i s „Nauczycielka”, sztuka z węgierskiego w przekładzie T. Konczyńskiego. Początek o godzinie 8-ej min. 15 wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 34, dawniej „Urania”). D z i s i codziennie „Piekarz i poeta” dyalog Brandowskiego. Kabaret—operetka „Próba miłości” W. Rapackiego (syna).

Codziennie 2 przedstawienia o 8 i 10 wieczorem; w niedziele i święta eztery: o godz. 4-ej po poł., 6-ej, 8-ej i 10-ej wieczorem.

ZEBRANIA. D z i s Ogólne roczne zebr. ochronki III o godz. 5 po poł. w Przytaku starców i kalek przy ul. Dzielnej. — Ogólne roczne zebr. łódzkiego „Gniazda” Tow. opieki nad dziećmi o godz. pół do 9 wiecz. w Domu Ludowym, Przejazd 34.

— Jutro ogólne roczne zebr. czł. łódzkiego oddziału warsz. chrześc. Tow. ochrony kobiet o godz. pół do 9 wiecz. (Mikołajewska № 61).

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

nam powie co się robi w mieście, a co w żupie. Dlaczego on nie ma być?

Podzupek trochę znudzony, trochę uproszony, zezwolił na pobyt Dawida Miechowera.

Żydzi złożyli pięćset dukatów jako zaliczkę, resztę zaś mieli uiścić w chwili, gdy magazyn będzie gotów i przyjdzie pierwszy transport bałwanów soli.

— Jaśnie panie, a kiedy nasz magazyn stanie? — spytał reb Jankiel.

Podzupek w myśli obliczył, że żupnik Wołczyński zjedzie do Krakowa za jakie dziesięć dni i zażąda pieniędzy, należało tedy pospieszyć z budową, ażeby zaspokoić żupnika.

— Pejsio da wam znać, a przy pierwszej zwózce bałwanów pieniądze być muszą, inaczej przepada zaliczka.

— One, te dukaty będą, — skłonił się Jankiel i wraz z Boruchem wyszli, został sam Pejsio, który kocim krokiem zbliżył się do podzupka i spytał przyciszonym głosem:

— Jaśnie panie, a co ja dostanę za ten interes?

— Czegóż chcesz?

— Ja się spuszcza na łaskę, ja wiem, że teraz pieniądz drogi, to niech już będzie sól.

— Dam ci dwa bałwany.

— Aj! Aj! Za tyle pracy, za tyle biegania, za dwa tysiące dukatów, tylko dwa! Niech jaśnie pan ulituje się biednego żydka, co to dwa?

— Dam trzy.

— Nu, niech będzie pięć. Ja liczyłem na dziesięć, ale jak nie może być, niech i pięć.

— Zdzieraz mnie, ale że tak szybko zalażyłeś sprawę, dam ci pięć.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wszystkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 74).

Po targach żydzi dali trzy dukaty i pięć złotych za sztukę i na tę cenę zgodził się już podzupek, gdy nagle przypomniał mu się przywilej wielicki i krakowian do wyłącznego handlowania solą.

— Pejsiu, a jakże będzie z miastem? Zaczyna narzekać, skarżyć się...

— Jaśnie panie, — przemówił reb Jankiel syn Abrahama, stary, siwy żyd, — niech o to boli głowa tych łapserdaków i szachrajów wielickich. Czy oni jaśnie panu dali dwa tysiące dukatów? Oni nawet dwóch tysięcy groszy nie dadzą, bo oni głupi myślą, że bez nich żaden porządny kupiec się nie znajdzie. Niech ich czarna choroba zabierze tych gałganów! — splunął z gniewem.

— Co ty pleciesz! twojem gadaniem im nie zaszkodzi, a mnie nie pomożesz, — rzekł chmurny Taranowski, — widzę, że z interesu nic nie będzie. Chcecie mi pożyczyć na rewers, to dobrze; a nie, to nie!

— Jaśnie panie, — przemówił zwolna reb Boruch syn Sruła, gładząc złotą brodę, — interes jest pewny. Ja zrobiłem z grafem Wrzeszczowiczem taki sam interes. Jaśnie pan po-

Szanownym naszym prenumeratorem zamiejscowym przypomniemy o odnowieniu prenumeraty za kwartał przyszły i uregulowaniu zaległej opłaty.

KRONIKA.

(a) **Na szkoły elementarne.** Według sporządzonego przez magistrat rozkładu składek na utrzymanie szkół elementarnych miejskich w Łodzi w roku 1914, przypada od Towarzystw akcyjnych i różnych instytucji przemysłowych rb. 129,006, t. j. o rb. 11,000 więcej aniżeli w roku ubiegłym.

(a) **Za ratę listopadową.** Towarzystwo kredytowe m. Łodzi wystawiło na sprzedaż publiczną 23 nieruchomości za niezaplacenie raty listopadowej.

(h) **Zebranie restauratorów.** Zebranie ogólne członków Stowarzyszenia wzajemnej pomocy właścicieli restauracji III rzędu w m. Łodzi odbyło się wczoraj o godzinie 4 po południu w lokalu zgromadzenia majstrów rzeźnickich (Milsza nr. 46).

Prezes Stowarzyszenia p. I. Potehin, w zgajeniu prosił zebranych o wybór przewodniczącego. Wybór padł jednogłośnie na p. Litkego, który na asesorów poprosił pp. E. Ulricha i J. Medznera, a na sekretarza p. Krasnowskiego.

Zebrani zatwierdzili sprawozdanie z działalności zarządu, kasowe i komisji rewizyjnej.

Na usilne nalegania obecnych przyrzekł zarząd starać się, ażeby skład okowity monopolowej sprzedawał im w dostatecznej ilości wódkę we flaszkach po $\frac{1}{100}$ i $\frac{1}{200}$ wiadra.

Z powodu, że zbliża się termin składania u inspektorów podatkowych danych statystycznych o obrocie w restauracjach III rzędu, zarząd opracował schematy, w których między innymi ma być wymienione, ile restaurator wybrał w ciągu roku wódki monopolowej. Dawniej niepodawano tej wiadomości, a skutkiem tego zostali pociągani restauratorzy do odpowiedzialności sądowej. Szczegółowe dane mają posłużyć inspektorom podatkowym do określania wysokości podatku.

Rzucono projekt, żeby albo założyć w Łodzi dystrylarnię akcyjną, albo żeby nawiązać układy z dystrylarniami celem wyjednania ustępstwa od ceny wódki słodkiej dla restauratorów III-go rzędu. Uchwalono, żeby zacząć od układów.

(a) **Ze Stow. „Praca“.** Na posiedzeniu świeżo-obranego zarządu Stowarzyszenia zawodowego robotników przemysłu włóknistego „Praca“, rozdzielono czynności między sobą w sposób następujący:

Prezes p. W. Kurowski (ponownie), wiceprezes p. W. Bodek, skarbnik J. Tysiak, jego zastępca p. P. Wolski, sekretarz A. Różycki, jego zastępca p. S. Kowalczyk, gospodarz p. M. Olewicki, jego zastępca p. J. Ogródnik, bibliotekarz p. J. Kolczyński, jego zastępca p. A. Antoszkiewicz, oraz pp.: W. Boruta i L. Sapecki (członkowie bez mandatów).

Postanowiono, aby skarbnik załatwiał wszelkie wypłaty raz w tygodniu t. j. w soboty.

Członkowie zarządu odbywać będą dyżury codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 7-ej do 9-ej wieczorem, w którym to czasie członkowie mogą wносить składki miesięczne oraz zawiadamiać zarząd o bezrobociu lub chorobie członków.

(a) **Ze stow. handlowców.** Onegdaj w lokalu własnym, przy ul. Wólczańskiej nr. 23 odbyło się posiedzenie zarządu, na którym załatwiono kilka spraw.

Na życzenie prelegenta p. Byszewskiego z Warszawy, postanowiono odczyt jego na temat „Historia korespondencji“ odłożyć na 7 kwietnia r. b. Opłatę za wejście dla członków wyznaczono na 20 kop., dla nieczłonków 30 k.

Przyjęto w poczet członków rzeczywistych 4 kandydatów.

Wobec tego, że do składu zarządu weszło 11 nowoobраниch członków, rozdzielono między

sobą czynności w sposób następujący: prezes p. A. Michałowski, wiceprezes p. E. Jezierski, skarbnik p. L. Kłokocki, przewodniczący wydziału rekomendacji pracy p. Z. Fiedler; gospodarz p. A. Jagodziński, jego zastępca p. O. Winkler, przewodniczący komitetu dochodów niestałych p. W. Jastrzębski, jego zastępca p. A. Janowski, przewodniczący wydziału oświatowego p. W. Lgocki, jego zastępca oraz bibliotekarz p. P. Hykiel, sekretarz p. B. Kotkowski, jego zastępca oraz zastępca przewodniczącego wydziału pracy p. Kalej, przewodniczący sekcji właścicieli firm p. E. Jezierski, przewodniczący komisji szkolnej p. J. Stasiulewski, przewodniczący komisji rabatowej p. K. Roszak, buchalter i przewodniczący komitetu jednania członków, komitetu doradczego oraz komitetu budowy własnego domu p. C. Borysławski, przewodniczący drużyny śpiewaczej p. B. Kotkowski.

W myśl uchwały zebrania ogólnego zorganizowano komitety:

1) jednania członków, w skład którego weszli pp. J. Wawrzynkowski i W. Stankiewicz;

2) komitet doradczy dla udzielania stowarzyszonemu porad i wskazówek w ciężkich chwilach ich życia, do którego weszli pp. E. Jezierski i L. Chwałbiński;

3) komitet budowy własnego domu w skład którego weszli pp. B. Knapski i K. Meisling.

(a) **2-gie Towarzystwo wzajemnego kredytu.**

Na zwołane w lokalu przy ulicy Spacerowej № 21, ogólne zebranie II łódzkiego Tow. wzajemnego kredytu przybyło 61 członków. Zebranie zajął prezes rady p. Michał Prussak.

Na przewodniczącego powołano p. Józefa Kona, pióro trzymał adw. przys. Neumark.

Sprawozdanie za rok 1913 wykazało, że Towarzystwo liczyło 796 członków, których zobowiązania wynosiły rb. 3,605,000. Obrót ogólny ze wszystkich operacji Towarzystwa osiągnął rb. 72,596,863 kop. 86. Zdyskontowano weksli na sumę rb. 6,468,731. Zaprotestowano weksli za rb. 922,216. Kapitał obrotowy wynosił rb. 360,500; kapitał zapasowy rb. 32,628 k. 35. Fundusz kasy przeorności pracowników Tow. wynosił rb. 7,630 kon. 33. Wydatkowano na administrację rb. 55,058. Czystego zysku osiągnięto rb. 30,098 kop. 59, z którego na dywidendę wydzielono 5½%.

Po zatwierdzeniu budżetu wydatków na rok 1914 w sumie rb. 51,000 zgodzono się na wyznaczenie wynagrodzenia dla członków rady rb. 2,500 i członków zarządu rb. 3,500.

W końcu zarządzono wybory.

(i) **Z Tow. opieki nad zwierzętami.** Jutro t. j. w piątek o godz. 8 wiecz. w sali hotelu „Manteuffla“ odbędzie się ogólne zebranie łódzkiego oddziału tego T-wa. Zebranie jako naznaczone w drugim terminie będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych członków.

(x) **Zebranie czeladników półczosznicznych.** W niedzielę 5 b. m. o godz. 2 po poł. w lokalu własnym przy ul. Mikołajewskiej nr. 79 odbędzie się miesięczne posiedzenie zgromadzenia łódzkich czeladników półczosznicznych.

(h) **Ze Stowarzyszenia majstrów fabrycznych.** W sobotę dnia 4 b. m. o godzinie 8-ej wieczorem w lokalu własnym (Nowy Rynek № 6) odbędzie się miesięczne zebranie członków tego stowarzyszenia.

(x) **Zebranie czeladników ślusarskich.** W niedzielę 5 b. m. w lokalu Reśursy rzemieślniczej o godz. 3 po poł. odbędzie się miesięczne zebranie zgromadzenia czeladników ślusarskich.

(x) **Z Tow. ochrony kobiet.** Ogólne roczne zebranie członków łódzkiego oddziału warsz. chrześ. Tow. ochrony kobiet odbędzie się w piątek 3 b. m. o godzinie 8 i pół wieczorem w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 61.

Zebranie to będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych osób.

(a) **Odłożone zebranie.** Zapowiedziane na wczoraj ogólne zebranie roczne łódzkiego cechu brukarzy nie doszło do skutku z powodu przybycia niedostatecznej liczby obecnych członków.

Następne zebranie odbędzie się dnia 9 kwietnia r. b. o godz. 5 po poł., w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 103.

(x) **Święcone w przytułku.** Komitet przytułku dla starców i kalek zwraca się — za naszym pośrednictwem — z prośbą do pp. fabry-

kantów, kupców i obywateli Łodzi, aby nie zapomnieli o starcach wyczekujących z utęsknieniem świąt Wielkiej Nocy i zechcieli pośpieszyć z ofiarami bądź w gotówce, bądź w naturze, nadsyłając je do kancelaryi przytułku przy ul. Dzielnej nr. 52.

Komitet przytułku żywi niepłonną nadzieję, że ofiary te popłyną obficie.

(x) **„Kwiatki“ na Kochanówkę.** Komitet „Dnia Kwiatka“, przeznaczonego do zasilenia funduszu na szpital dla umysłowo-chorych w Kochanówce, pragnąc zorganizować kwestę uliczną w dniu 8 maja r. b. w sposób możliwie doskonały, aby zebrać datki od szerokich warstw ludności naszego miasta dla tych nieszczęśliwych rozbitków życiowych i dla tych, którzy oczekując na wolne miejsca są pozostawieni swojemu ciężkiemu losowi, zwołuje zebranie w dniu 7-go kwietnia r. b. z udziałem zaproszonych przedstawicieli różnych instytucji społeczno-sportowych i cechów rzemieślniczych, w sali chrześcijańskiego tow. pracowników handlowych, Spacerowa 21 (w prawej oficynie na parterze) o godzinie 8 wiecz.

Komitet — za naszym pośrednictwem — zaprasza wszystkich, którzy mają serca wrażliwe na niedolę ludzką, aby przybyli na to posiedzenie i swoją pracą przyczynili się do ulżenia ciężkich warunków życia biedaków.

(a) **Dom przedpogrzebowy.** Dozór kościoła N. Maryi Panny postanowił na nowym cmentarzu na Dołach wznieść specjalny dom przedpogrzebowy w miejscu niepoświęcanem, dla dokonywania tam sekcji zwłok.

W tym celu komitet przedstawił do zatwierdzenia plan budynku parterowego, którego kosztorys robót obliczony został na rb. 13,071.

(x) **Z żałobnej karty.** W dniu 20 marca zmarła przeżywszy lat 76, długoletnia nauczycielka języka francuskiego ś. p. Ludwika z Kalinowskich Jany. Ostatek dni swoich spędziła w Giżykach majątku pp. Sadowskich, dokąd zaproszona była na dłuższy wypoczynek po chorobie.

Córka emigranta, dzieciństwo i młodość spędziła w Paryżu, gdzie odebrała staranne wychowanie i wykształcenie. Stąd jako 16-letnia panienka przybyła do Królestwa i zaczęła pracować w charakterze nauczycielki, od wielu zaś lat osiadła w naszym mieście, gdzie zyskała niekłamany sympaty w licznych gronie uczniów i znajomych.

Uczniów i uczenic ś. p. Ludwiki z Kalinowskich Jany znajduje się w Łodzi tak wiele, że doprawdy zgon tak bardzo pożytecznej i zacnej osoby nie powinien pozostać w zapomnieniu. Dlatego też, działając w myśl zmarłej, powinien niejeden, dla uczczenia jej pamięci, złożyć choć drobną ofiarę na cel dobroczynny.

Pokój jej zaonej duszy!

Zamiast kwiatów na grób zacnej nauczycielki:

Na wpisy dla niezamożnych uczniów: Tytułowa Szczytnicka rb. 2.

Na schronisko nauczycielek: Henrykowa Maternicka rb. 3.

(a) **Ostatnia posługa.** Wczoraj, o godzinie 3-ej po południu, odprowadzono na Stary cmentarz ewangelicki zwłoki nadmajstra fabryki akc. Tow. J. Heinzla, ś. p. Emila Zukriegla. Na wozie żałobnym złożono kilkanaście wieńców. W orszaku pogrzebowym uczestniczyło kilka tysięcy osób. Przeważała robotnicy, pragnący oddać ostatnią posługę zacnemu człowiekowi.

Nad mogiłą w ciepłych wyrazach przemawiał pastor Gundlach, podnosząc zalety serca i charakteru nieboszczyka.

(x) **Z kursów muzycznych A. Grudzińskiego.** Z powodu powiększenia się liczby uczniów w klasie skrzypiec, dyrektor Grudziński mianował nauczycielem kursu przygotowawczego p. Leona Galinskiego, zaszczytnie znanego skrzypka w naszym mieście.

(x) **Odczyt.** W nadchodzącą niedzielę, 5-go b. m. o godz. 5-ej po południu, odbędzie się staraniem Stow. „Alliance Française“ odczyt w sali Stow. techników (Spacerowa 21), wygłoszony przez p. G. Lacour-Gayet, członka instytutu francuskiego, na temat: „Napoleon i Józefina“ ilustrowany licznymi przezroczkami o charakterze

historycznym, jako to: portretami Józefiny, wido-
kami Malmaison'u i t. p.

(i) Ciężka dostawa. Co czwartek przyjeżdżają do Łodzi ze wsi oddalonych nawet o kilka mil od Kuluszek, kobiety w celu sprzedaży mleczywa, śmietany, masła i jajek.

Kobiety te wyjeżdżają ze wsi o godzinie 11 wiecz., około godziny 3-iej stają w Kuluszkach, a do Łodzi przyjeżdżają po pół do 5-iej rano. Część nabiału pochodzi z ich własnych gospodarstw a część skupują od włościan okolicznych.

Po przyjeździe do Łodzi zostawiają część produktów na stacyi pod dozorem jednej z kobiet, a resztę rozwożą po sklepach w ciężkich workach i koszach, powiązanych sznurami.

Na pytanie, czemu nie sprzedają produktów na targach, odpowiadają, że na targach trzeba długo stać i że ceny targowe bywają wprawdzie niekiedy wyższe, ale przy większym dowozie bywają niższe, przytem towar niesprzedany staje się istnym kłopotem, podczas, gdy w sklepach ceny umówione są już z góry na cały rok, a sprzedaż zawsze pewna i szybko się załatwia.

(h) Nieudane włamanie. Wczoraj wieczorem operowali złodzieje-kasjarze w VII-em Tow. pożyczkowo-oszczędnościowym przy ulicy Przejazd № 34 w Domu Ludowym.

Złodzieje, dostawszy się na I-sze piętro, wyłamali dwie ściany, popsuli kasę, lecz wyłamać jej nie mogli i nic nie zabrali.

Do Domu Ludowego złodzieje dostali się prawdopodobnie z domu № 83 przy ulicy Władzkiej, gdzie założyli linę i po niej spuścili się na Dom Ludowy, skąd dymnikiem przedostali się na górę, a następnie wytrychami otworzyli drzwi.

(a) Znaczne roztrwonienie. W firmie tutejszej „Fryderyk Bajer i S-ka”, przy ul. Mikołajewskiej nr. 55, od dłuższego czasu pracował w charakterze kasyera poddany pruski, niejaki Emil Ryszard Winkler, lat 49.

W ostatnich czasach firma zauważyła, że W. zaczął prowadzić zbyt kłopotliwe życie, wobec czego odsunięto go od kasy i powierzono funkcję buchaltera. Przed kilku dniami Winkler zawiadomił firmę, że jest chory i dłuższy czas nie przychodził do biura. Kiedy sprawdzono jego mieszkanie okazało się, że W. wyjechał zupełnie z Łodzi.

Rewizya ksiąg buchalteryjnych wykryła, że Winkler za pomocą różnych fałszerstw zdążył przywłaszczyć sobie około 12,000 rubli.

Za zbiegiem wysłano listy gończe.

(a) Wykrycie zabójstwa. Donosiliśmy przed tygodniem, że na ulicy Rokicińskiej zabity został nożem Józef Krych, kolonista wsi Łaznów, pow. brzezińskiego.

Otóż obecnie policja wykryła sprawców napadu na Krycha i zbrodni

Arasztowani zostali: Otto Kajter, lat 17; Stanisław Łojka, lat 16; Stefan Kuźma, lat 17; Adam Kowalczyk lat 15.

Wszyscy przyznali się do uczestniczenia w zajściu, a faktycznym zabójcą był Otto Kajter.

Aresztowanych osadzono w więzieniu.

(a) Ogłędziny komisji. Komisja techniczno-budowlana przy magistracie dokonała w tych dniach oględzin następujących nieruchomości: 1) pożyczoszarń Rozenfelda przy ul. Zawadzkiej № 5. Komisja znalazła urządzenie odpowiednie i uznała, iż fabrykę można puścić w ruch; 2) akc. Tow. J. Władzkiej przy ul. Długiej № 117, gdzie zaprojektowano wybudować nową kotłownię. Komisja nie znalazła przeszkód do dalszego istnienia fabryki i wzniesienia nowej kotłowni; 3) posesji Rychtera przy ulicy Andrzejki № 19, gdzie p. Goliński urządził bez pozwolenia mechaniczną stolarską i stolarnię. Komisja nie znalazła przeszkód do dalszego prowadzenia fabryki, pod warunkiem, ażeby właściciel przedstawił do zatwierdzenia zdjęty z natury plan, oraz aby znajdujące się tam budynki drewniane zostały zburzone, a z trempła gmachu, gdzie urządzono warsztaty, usunięty został wszyscy lokatorzy, wreszcie 4) Rejnholda Juliusza Wiśniewskiego przy ul. Zakątnej № 9, gdzie wybudowana ma być stolarnia mechaniczna. Plac pod budowę komisja uznała za odpowiedni.

(a) Rabunek. Wczoraj na przechodzącego przez ulicę Wierzbowa kupca Naftala Kosińskiego, zamieszkałego przy ul. Lutomierskiej № 34, napadli trzej bandyci, którzy krzyknawszy: „Dawaj Bejlis pieniądze!”, uderzyli go kilka razy w twarz i powaliwszy na ziemię, obrewidowali kieszenie, przyczem zrabowali mu portmonetkę z 50 rublami i zbiegli.

(p) Przejechanie. Na ul. Głównej № 67 Feliks Graczyk, galganiarz, lat 11, przejechany wozem, odniósł rany obu nóg.

Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

(p) Złamanie ręki. Dziś o godz. 7 rano, gdy

fabryka Rubanowicza przy ul. Piotrkowskiej № 189 puszczoną została w ruch, robotnik, Franciszek Różga, lat 52, w maszynie, na której pracował, odniósł złamanie lewej ręki.

Po nałożeniu mu opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

(p) Z tramwaju. Wczoraj na ul. Konstantynowskiej № 37 Jan Andruszkiewicz, robotnik, lat 55, wyskakując z tramwaju, będącego jeszcze w ruchu, upadł na bruk i złamał prawą nogę.

Po udzieleniu mu doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

*

(a) Lasy zgierskie. W myśl uchwały zgierskiego komitetu leśnego, obszar pola, pozostały po wyciętym lesie pomiędzy szosą a Chełmami, zostanie całkowicie zalesiony. Sadzenie odbywać się będzie stopniowo: w r. b. obsadzonych zostanie kilkanaście morgów, reszta zaś pola—w latach następnych. Na sadzonki wybrano przeważnie sośninę i niewielki procent drzew liściastych. Zalesianie prowadzone będzie od strony zagajnika pod Chełmami w kierunku szosy.

(a) Ogłędziny komisji. Wczoraj komisja techniczno-budowlana w Zgierzu z prezydentem miasta p. Bortnowskim na czele i przy udziale radnych magistratu, dokonała oględzin materiałów, dostarczonych na budowę żelaznych mostów na ulicach miasta.

Materialy komisja uznała za odpowiednie na mosty, wobec czego przedsiębiorca przystąpi niebawem do robót budowlanych.

(a) Podrabiana pasta. Przedstawiciele warszawskiej firmy „Stanisław A. Fiszer”, wyrabiającej pastę do obuwia p. n. „Pomalin” spostrzegli, że w sprzedaży, tak hurtownej, jak i detalicznej, znajduje się surogat ich pasty firmy „I. I. Fiszer w Sosnowcu, p. n. „Pamalin” i że podrabiana pasta sprzedawana jest w opakowaniu podobnym zupełnie do opakowania ich firmy. Niebawem stwierdzono także, że między innymi, sprzedają surogatu zajmuje się hurtownia Włofa Lipszyca w Zgierzu przy ul. Zegrzańskiej nr. 5.

Na skutek prośby poszkodowanej firmy, policja zgierska dokonała wczoraj rewizji w składzie Lipszyca, gdzie znalazła podrabianą pastę z górą 100 pudełek, którą zabrała i sporządziła protokół, celem pociągnięcia L. do odpowiedzialności sądowej.

(—) Rabunek. Za Pabianicami przy Strzelnicy w stronie Łasku, policja przytrzymała 3-ch rabusiów Mikołaja Dziubę, Wojciecha Zaspotę i Michała Grzelika. Wszyscy trzej są to robotnicy z fabryki Krusche i Endera, którzy w ubiegłym tygodniu z czwartku na piątek w nocy zatrzymywali przejezdnych i obrabowywali ich z pieniędzy.

(—) Podstępom. W ubiegły wtorek po poł. do p. Tyca, korektora instrumentów, zamieszkałego przy ul. Kościelnej w Pabianicach, zgłosił się jakiś mężczyzna w towarzystwie jakoby swej matki w celu kupienia skrzypiec za 5—6 rubli. P. Tyc odrzekł, że ma tylko droższe po 20, 30 rb., a są nawet jedne za 250 rb. Kupujący zapragnął obejrzeć właśnie te najdroższe skrzypce, a po obejrzeniu sam schował niby do futerału i postawił takowy na szafie, poczem poężnawszy się wyszedł.

Wkrótce potem p. Tyc, chcąc skrzypce te pokazać komu innemu, stwierdził z przerażeniem brak instrumentu w futerale. Bezowocne już wtedy były poszukiwania zręcznego złodzieja, który przyprawił p. Tyca o tak poważną stratę.

(a) Z tow. sportowego w Aleksandrowie. W tych dniach w lokalu własnym przy ul. Kościelnej w Aleksandrowie, odbyło się ogólne zebranie roczne członków towarz. sportowo-gimnastycznego.

Przewodniczył p. K. Namysłowski, zaprosiwszy na asesorów pp. Zdanowicza i Sobka, a na sekretarza p. S. Kawkę.

Odczytane sprawozdanie kasowe za rok ubiegły wykazało, że dochód wyniósł rb. 868 kop. 70, wydatki zaś uczyniły rb. 788 kop. 77, pozostało rb. 79 kop. 93. Na ćwiczenia gimnastyczne uczęszczało średnio 21 osób. Lekcji odbyło się 132 razy 1632 obecności. Ćwiczeniami kierował p. Czesław Lewandowski.

Do zarządu wybrani zostali pp. S. Bergander, S. Przyjałkowski, A. Lewandowski, St. Kaw-

ka, P. Sobek, oraz jako zastępcy p. C. Lewandowski, L. Janiszewski, R. Olczak, J. Stasiak i P. Szumowski.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. L. Lewandowski, K. Namysłowski i F. Graczyk, jako zastępcy pp. I. Besiekierski, A. Januszewski i M. Góralski.

(a) Zubardzkie tow. wzajemnego kredytu. W dniu 5 kwietnia r. b. o godz. 3 po poł. w lokalu tow. zwolenników rozwoju fizycznego przy ul. Nawrot nr. 23 odbędzie się zebranie ogólne Zubardzkiego tow. wzajemnego kredytu.

(a) I Tow. pożyczkowo-oszczędnościowe w Łęczycy zamknęło bilans za r. z. sumą 223,150 rubli.

W dniu zakończenia rachunków Tow. liczyło 1130 członków. Udziały w dniu tym wynosiły 32,045 rb., wkłady — 175,215 rb., suma pożyczek — 204,270 rb. Towarzystwo posiada kapitału zapasowego 1,340 rb., papierów procentowych — 5,000 rb. i nieruchomości, nabytą wspólnie z „Mazurem”, przedstawiającą wartość 6,743 rb. 50 kop. W roku zeszłym osiągnięto czystego zysku 2,270 rb.

Oprócz operacji finansowych, Tow. prowadzi skład materiałów opałow, w którym osiągnięto w roku zeszłym 54,257 rb. 79 kop. obrotu.

(a) Plany zatwierdzone. W tych dniach uzyskali zatwierdzenie planów: Jan Gniewoszewski—na jednopiętrową oficynę w Chojnach; Rudolf Szulc—na taką oficynę w Aleksandrowie; August Szmitke—na oficynę parterową i komórki w Nowych Chojnach; Wojciech Bogusławski—na 2-piętrową oficynę i komórki na Bałutach; Szymon Ciechański—na taką oficynę i na szopę w Radogoszczu; Edelist i Kozak—na jednopiętrowy dom na Bałutach; Jan Duda—na jednopiętrowe komórki na Bałutach; Lejzor Cytryn—na odbudowanie zniszczonej przez pożar stolarni mechanicznej na Bałutach; Mateusz Andrzejczak—na jednopiętrową fabrykę i parterową oficynę w Rudzie Pabianickiej; Antoni Kalisiński—na oficynę parterową, budkę i budynki gospodarcze w Stokach i M. Gliksman—na dom parterowy w Rudzie Pabianickiej.

(a) Ucieczka skazanego. Wczoraj po południu, z lokalu sądu okręgowego w Piotrkowie zbiegł Jan Karcki, lat 35, który został skazany na 2 lata rot arezantankich.

(a) Czyja własność? Policja tutejsza otrzymała zawiadomienie, że u niejakiego Józka Rozenberga w Opatowie znaleziono 150 par cholewek niewiadomo do kogo należących. Istnieje przypuszczenie, że pochodzą one z kradzieży.

S Z T U K A.

(x) Teatr polski. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś po raz drugi arcydzieło w 5 aktach L. Rydla p. t. „Królewski jedynak” któreprasa miejscowa jak i publiczność przyjęła na premierze entuzjastycznie.

W piątek po cenach niższych od 15-tu do 90 kop. arcydzieło w 6-ciu aktach Rostanda „Orle”.

W sobotę po poł. po cenach najniższych „Moralność pani Dulskiej” Zapolskiej; wieczorem po raz trzeci „Królewski jedynak” arcydzieło w 5 aktach Rydla.

W przyszłym tygodniu wystąpi trzy razy utalentowana artystka sceny krakowskiej p. Wanda Jarszewska w głośnej sztuce B. Shaw'a p. t. „Pigmallon”, który grany jest obecnie z nadzwyczajnym powodzeniem na wszystkich scenach.

Z ESTRADY.

(Koncert Tow. szerzenia oświaty im. Sienkiewicza w Chojnach.)

Wysoce sympatyczna instytucja, szerząca oświatę na kresach Łodzi, w Chojnach, gdzie skutecznie walczy z ciemnotą i idącym z nim w parze występkiem, aby skutecznie w możliwie krótkim czasie projekt zbudowania tam domu ludowego, urządziła w teatrze polskim w środe koncert, licząc że społeczeństwo polskie poprze ten cel.

Niestety, loże i większość krzesel świeciły pustkami, a rozchody koncertu były znaczne, gdyż nie wszyscy poczuli się do obowiązku bezinteresownego w nim udziału, zatem właściwego celu nie osiągnięto.

Program koncertu był nader obfity zawierał produkcje bardzo i mniej artystyczne i prze-

ciągnął się prawie do północy.

Rozpoczął go chór mieszany resursy rzemieślniczej, który ma już swoją tradycję jak dawna „Lira”, i wywarł bardzo dodatnie wrażenie odśpiewaniem pod batutą p. Szczepańskiego początku III aktu z „Halki”, „Po nieszporach przy niedzieli”, barkaroli Müncheimera i „Hulanki” Chopina. Intonacja chóru jest czysta, rytmika dobra i brzmienie pełne, znać ześpiewanie i staranność w wykończeniu.

Znany z występów estradowych i w operze Warszawskiej, obdarzony miłym głosem tenorowym p. Dziedzicki odśpiewał arję Lenskiego „Przed pojedynkiem” z op. „Eugeniusz Onegin” Czajkowskiego, „Limbę” Joteyki, serenadę z op. „Mazepa” Müncheimera i cały szereg pieśni, które publiczność serdecznie oklaskiwała. Prof. A. Brandt z właściwym sobie artystem odegrał na skrzypcach „romans” własnej kompozycji, poloneza Wieniawskiego, „Cygańskie pieśni” Sarasatego i kilka drobnostek nad program.

Orkiestra Towarzystwa muzycznego imienia Szopena odegrała bardzo starannie „poloneza elegijnego” Noskowskiego, „Ave Maria” Schuberta i arję Bacha z solo-skrzypcami, które doskonale odegrał prof. Brandt. „Lutnia” Łódzka pod dyrekcją p. Mazurkiewicza odśpiewała kilka pieśni z programu swego ostatniego koncertu, a p. Pytłasińska również okazała dobre chęci dla sympatycznej instytucji i odśpiewała dwie pieśni.

Tadeusz Joteyko.

Pierwsza Msza św. w więzieniu.

Dzięki staraniom naczelnika głównego więzienia przy ulicy Miłsza, p. A. Modolewskiego, gubernator piotrkowski zezwolił na urządzenie przenośnego ołtarza, a arcybiskup warszawski na odprawianie peryodycznie nabożeństw przed tym ołtarzem dla więźniów.

Ołtarz ustawiono w jednej z największych cel na trzecim piętrze i przyozdobiono zielenią i kwiatami.

W ołtarzu zawieszono obraz Wniebowzięcia Najświętszej M. Panny.

Dziś właśnie o godzinie 9 rano ks. Włodzimierz Wyrzykowski, wikaryusz z parafii kościoła św. Krzyża, odprawił pierwszą Mszę św. śpiewaną, na którą zgromadzili się podzieleni na trzy grupy więźniowie: za przestępstwa polityczne, zostający pod śledztwem sądowym i skazani wyrokami sądowymi.

Ogółem zgromadzono 130 osób.

Nabożeństwo dzisiejsze poprzedzone zostało trwającymi przez dwa dni rekolekcjami i spowiedzią.

Przed rozpoczęciem Mszy św. do więźniów w bardzo gorących wyrazach przemawiał ks. Wyrzykowski, wlewając w serca ich słowa pociechy i otuchy i zagrzewając ich do poprawy i zmiany dotychczasowego życia na czyste i nieskazitelne, które winno być ich pokutą.

Wszyscy więźniowie, wzruszeni do łez, z wielką uwagą słuchali przemówienia kapłana.

Podczas nabożeństwa ks. Wyrzykowski udzielał komunii świętej tym wszystkim, którzy po spowiedzi byli odpowiednio przygotowani.

Podczas nabożeństwa więźniowie wykonali pienia religijne przy akompaniamencie fisharmonii.

Uroczystość dzisiejsza wywarła silne wrażenie.

(a)

Strajk polityczny.

Petersburg 1 kwietnia.

Strajk polityczny w Petersburgu zaczyna nabierać ostrej formy, fala strajkowa bowiem ogarnęła wszystkie wielkie fabryki i przedsiębiorstwa.

Dzisiaj strajkowało przeszło 60 tysięcy robotników.

W wielu miejscach próbowano urządzać demonstracje; policja z wysiłkiem rozpraszała podniecone tłumy.

W jednym miejscu policja zmuszona była

użyć broni palnej, przyczem kilku robotników zostało ciężko rannych.

Dokonano masowych aresztowań.

Wieczorem demonstracje ponowiły się; aresztowano mnóstwo osób.

W kuluarach Dumy strajk sprawia silne wrażenie. Posłowie z prawicy krzyczą, że tak dłużej trwać nie może. Żądają energicznego zarządzenia celem stłumienia strajku, który, zdaniem ich, doprowadzić może do fatalnych następstw.

TELEGRAMY.

„Dziennik Berliński.”

BERLIN, 1 kwietnia (wł.). Dziś ukazał się pierwszy numer w zwiększonym formacie „Dziennika Berlińskiego”, który przeszedł niedawno z rąk p. Franciszka Krysiaka, do nowego konsorcjum złożonego z obywateli berlińskich polaków, z p. Karolem Rose na czele.

W zawiadomieniu od redakcji powiedziano, że „Dziennik” będzie służył interesom kolonii polskiej w Berlinie. Wczoraj redakcja z okazji wypuszczenia pierwszego numeru podejmowała w lokalu redakcyjnym przedstawicieli polskiej kolonii tutejszej.

Samobójstwo bankiera.

PETERSBURG, 1 kwietnia (wł.). Popęłił dziś samobójstwo znany bankier i giełdciarz Gidel.

Powodem rozpaczliwego kroku były straty na giełdzie. W biurze bankowym stoją przez dzień cały, tłumy poszkodowanych klientów.

Okradziony agent.

TRYEST, 1 kwietnia (wł.). Agent bankowy Rodriguez, który podniósł w jednej z tutejszych instytucji kredytowych 48,000 koron, został w drodze doszczętnie okradziony.

Katastrofy lotnicze.

PARYŻ, 1 kwietnia (wł.). Lotnik Emil Vedrines (brat słynnego lotnika, który niedawno dokonał lotu Paryż-Kair) spadł dziś po południu na lotnisku pod Reims (Szampania) z jednopłatowca z wysokości 25 metrów i zabił się na miejscu.

Pod Chalons, kiedy lotnik Testulat wznosił się z pasażerem na jednopłatowcu do wysokości 100 metrów, benzyna w motorze wybuchła i cały aparat w jednej chwili zaczął płonąć. Aparat, lotnik i pasażer spadli na ziemię zupełnie zwęgleni.

Otruć dziewcząt.

BERLIN, 1 kwietnia (wł.). W fermie Aschingera otruło się 12 dziewcząt gazem świetlanym.

Strajki.

LONDYN, 1 kwietnia (wł.). Strajk górników z okręgu York-Shire objął 75,000 ludzi. W piątek rozpocząć się mają rokowania pomiędzy pracodawcami a przedstawicielami robotników.

Z ostatniej chwili.

Dokładna rewizja.

Lwów 2 kwietnia (wł.). „Prikarpackaja Ruś” donosi z Czerniowca, że na skutek polecenia prokuratoryi tamtejszej odbyły się rewizje w lokalu redakcji gazety starorusińskiej „Narodnaja Wola” i u redaktora jej Curkanowicza. Rewizje te trwały bardzo długo. Poza tym odbywały się rewizje u braci Gerowskich. Równocześnie dokonano rewizji w mieszkaniu popa prawosławnego w Sadogórze, Kisielewskiego, oraz u 2 jego uczniów. Rewizje były tak ścisłe, że uczniowie K. rozebrano prawie do naga.

Wylowy w Galicyi.

Lwów 2 kwietnia (wł.). Z Jaworowa donoszą, że rzeki Smerdes i Lubaczówka wezbrały.

Woda zalała okolicę i zatopiła doszczętnie pola włościańskie, niszcząc zasiewy. Włościanie przepełdzili kilka dni i nocy wraz z uratowanym dobytkiem pod gołym niebem wśród gwałtownej śnieżycy. Identyczne wiadomości nadchodzą ze Stanisławowa, gdzie poczyniły straszne spustoszenia wylwy Dniestru. Szkody tegoroczne obliczają już na 12 milionów koron.

„Biedni” rusini.

Berlin 2 kwietnia (wł.). „Tägliche Rundschau” zamieszcza na naczelnym miejscu numeru dzisiejszego artykuł Bermana p. t. „Podjarmnaja Ruś”. Autor wywodzi, że „polacy galicyjscy uciskają w sposób niebawmy rusinów”.

Niezadowoleni...

Rzym, 2 kwietnia (wł.). „Secolo” donosi, że albańczycy są coraz bardziej niezadowoleni z rządów księcia Wieda. Spodziewali się oni, że książę uniezależni Albanie od wpływów obcych państw, lecz ten skłania się zbytnio i niepotrzebnie ku Włochom i sprzyja ich planom względem Albanii. Poza to wywołuje niezadowolenie, iż nie został dotychczas ułaskawiony Bekir Aga, który uważany jest za najzdolniejszego przywódcę albańskiego i najodpowiedniejszego do objęcia kierownictwa nad akcją przeciwpowstańczą w Epirze.

Dziennik tutejszy „Mattino” donosi nawet, że w Albanii zanosi się poważnie na ruch powstańczy przeciwko ks. Wiedowi. W innym miejscu to samo pismo donosi, że mocarstwa zamierzają wysłać do Epiru ekspedycję międzynarodową celem zaprowadzenia porządku.

Bandy bułgarskie.

Saloniki, 2 kwietnia (wł.). Od dwóch dni w okolicach Egri Palanka i Koczany liczne bandy bułgarskie staczają krwawe walki z wojskami serbskimi. Na miejsce walk wysłano z Białogrodu ciężką artylerię i silne posiłki.

Rząd serbski zapewnia, iż usiłowania bułgarów skierowane są ku wznieceniu powstania w Nowej Serbii.

U Papieża.

Rzym, 2 kwietnia (wł.). Papież przyjął wczoraj na audyencji malarza wiedeńskiego hr. Lippay, który złożył Papieżowi w prezencie dwa cenne portrety księcia Tann i zmarłego biskupa wiedeńskiego Lissera. Papież przyrzekł malarzowi, że będzie mu pozował do portretu.

Upały w Rzymie.

Rzym, 2 kwietnia (wł.). W Rzymie i okolicy panuje od kilku dni straszne gorąco. Temperatura dochodzi do 28 st. Kilka pań, z pośród przyjmowanych wczoraj na audyencji u Ojca św., zemdlało skutkiem gorąca.

Młodociany biskup.

Rzym, 2 kwietnia (wł.). Ojciec św. zamianował biskupem Cocyby ks. Agmuro y Correa. Nowy biskup liczy zaledwie 29 lat.

Zakaz.

Monachium, 2 kwietnia (wł.). Policja monachijska zabroniła lotnikowi francuskiemu Pegoudowi urzędzenia lotów w Monachium. Powodem jest oburzenie ludności bawarskiej na lotnika w związku ze znaną aferą sprzedania przez niego aparatu.

Strajk.

Chicago, 2 kwietnia (wł.). Rokowania o taryfę zarobkową, jakie prowadzili od dłuższego czasu górnicy ze swymi pracodawcami, nie odniosły skutku, wobec czego zastrajkowało wczoraj w tutejszych kopalniach węgla 50 tysięcy robotników.

Wszystkim tym, którzy raczyli wziąć udział w oddaniu ostatniej posługi drogim nam zwłokom ukochanego

ś. † p.

EMILA ZUCKRIEGEL

a zwłaszcza Szanownemu Duchowieństwu za wypowiedziane słowa pociechy, Szanownemu Zarządowi Towarzystwa Akc. Jul. Heinzel, pp. Urzędnikom biura, fabryki, oraz majstrom, pracownikom fabrycznym, stowarzyszenia śpiewaczego kościoła św. Trójcy i wszystkim innym za wyrażone uznanie dla zmarłego i za okazanie tylu dowodów serdecznej życzliwości i współczucia składa serdeczne „Bóg zapłać“

Stroskana rodzina.

Z WARSZAWY.

* Odczyty.

Stowarzyszenie nauczycielstwa polskiego projektuje w czasie ferij wielkanocnych szereg odczytów z dziedziny wychowania fizycznego, metodyki arytmetyki, języka polskiego i nauk przyrodniczych.

* Wyrodna matka.

Wczoraj jeden z lokatorów domu nr. 48 przy ul. Nizkiej zauważył, że do domu weszła jakaś kobieta z dzieckiem na ręku i skierowała się do ustępu, skąd wyszła bez dziecka.

Na wszczęty alarm zatrzymano ją. Wyrodną matką okazała się Brandla Friedmannówna lat 20, przybyła z Łodzi.

Nikt z obecnych przy wypadku nie odważył się wejść do domu dla wydobycia kwilącego dziecka, gdy zaś przybyli wezwani ze straży ogniowej topornicy — dziecko nie żyło.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. „Gry wojenne“. Wczoraj po poł. przyjechał tutaj arcyksiążę Ferdynand, inspektor generalny obrony krajowej w celu przewodniczenia t. zw. wielkim grom wojennym, w których weźmie udział cała generałicya krakowska.

ZE LWOWA. Nowy gmach. W czasie najbliższym rozpocznie się tutaj budowa nowego gmachu uniwersytetu.

Od kilku dni bawią już tutaj twórcy planów nowego gmachu architektki Wójcicki i Wilczyński.

— Strajk uczniów. W Stanisławowie w tamtejszym gimnazjum rusińskim wybuchnął w klasie 7 strajk.

Powodem jest wydalenie ucznia, który nie oddał profesorowi pożyczonej od niego książki.

Z LITWY I RUSI.

Powrót emigrantów. Z wielu miejscowości Podola donoszą o powrocie emigrantów z Ameryki Półn., gdzie panuje obecnie kryzys fabry-

czny, skutkiem czego wynalezienie pracy, szczególnie dla przybyłych i mniej uzdolnionych robotników jest coraz trudniejsze. Mimo to agitacja agentów emigracyjnych nie ustaje, wciąż łapia łatwowiernych obietnicami nadzwyczajnych zarobków za morzem.

O FIARY.

Dla najbiedniejszych.

(Do uznania Redakcji „Rozwoju“).

Firma Wicander i Larson 1 rb.

Na Pogotowie ratunkowe.

Roman K., jako karę 5 rb.

Na kościół św. Stanisława Kostki.

Dla uczczenia ś. p. Kwiryna Dąbrowskiego w dniu jego imienia 5 rb.

Na szkołę rzemiosł

przy chrz. Tow. dobroczynności.

Dla uczczenia ś. p. Emila Zuckriegla, składają Konstancjusz Kurzyjamscy 5 rb.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Poszukującej pracy. Ogłoszenie, załączone do listu Pani, daje wskazówkę dostateczną. Jeżeli ktoś zrobi takie ogłoszenie i znajdzie 800 naiwnych, którzy przesłali po 7 kop. markami, to zbierze na czysto pięćdziesiąt kilka rubli. O moralnej wartości spekulantów takich nie może być dwóch zdań.

Stefan Obiedziński w Łodzi. Wiadomości o miejscu pobytu ks. Marksa udzielić Pana może konsystorz archidiecezyi warszawskiej. My tego adresu nie mamy.

Red. „Kroniki Piotrkowskiej“. Nie jest to przepis nowy. Wysyłanie ogłoszeń drukowanych w pismach peryodycznych do cenzury policyjnej obowiązywało zawsze ich redakcyje i do tej pory uchylonem nie zostało.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzo- ny do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiat- ru (mistrzów na sekundę)	Uwagi
1/IV 1 popoł.	745.4	15.3	56	Z 2	Z dnia 12 IV Temperatura max. + 16,3 C. min. 7,9
1/IV 3 wiecz.	742.1	10,4	82	Pd W 1	Opad. 0,0 mm.
1/IV 7 rano	740.8	8,0	89	Pd W 1	

Kapię używaną

1090

Szpulmaszynę

do bawełny na 20 szpalek. Zgłoszenia nadsyłać: Kielce, skrzynka poczt. 101.

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczościowe i kosmetyka lekarska. — Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródzylnie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań: osobna poczekalnia. 315

2000 kóp.

ZARYBKU KARPIA

wagi 2 — 5 funtów kopa w gospodarstwie rybnym Łyszkowice. Wiadomość: (poczta) na miejscu. 1042

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 33.

Godziny przyjęć. 10—12 i 4—6 poł., w niedzielę od 10—12. Operacje, bronchiskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. № telefonu: 35-93. 2569

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, osiadł w Łodzi jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych.

Przyjmuje: 8^{1/2}—1^{1/2}, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna poczekalnia. Krótka 4. Tel. 35-35. 1100

Do łaskawej wiadomości!

Z dniem 20 marca r. b. otworzyliśmy dla wygody naszych Klientów kiosk vis-a-vis cmentarzy starych, **Cmentarna № 21 w Łodzi**. Nowo-przyjęty personel zadowolony wszelkie wymagania Szan. Publiczności, wykonywując sumiennie wszystkie zamówienia na roboty cmentarne roczne i czasowe—pielegnację i dekorację grobów i placu. Kiosk nasz zaopatrzone jest stale we wszystkie sadzonki i kwiaty dekoracyjne i kwitnące.

Z poważaniem

E. Gundelach i S-ka.

1114

Mieszkanie

składające się z 5-oh pokojów i kuchni jest do wynajęcia.

Blizsze szczegóły: **Długa № 47.**

1357

Dr. H. RUEGER

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne. Od godz. 4—6 po poł. 2555

Motor gazowy angielski

o sile 3 1/2 HP.

w dobrym stanie jest do sprzedania L. Jezierskiego ul. An-drzeja 5. 1268

Dr. Leon Waclaw

Olszowski

Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszec. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4—6 po poł. 3059

Dr. med. Z. GOŁC

Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 15.

Godziny przyjęć: od g. 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz. w niedzielę i święta od 9 do 12 i pół. Telefon № 20-50.

Dr. med. P. LANGBARJ

były asystent kliniki berlińskiej Zawadzka 10. Telef. 33-88.

Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8—1 i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5, osobna poczekalnia. Leczenie rzeżączki i syphilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chronicznych stanów.

Lecznica dentytyczna Lek. dent. St. Dąbrowskiego

ul. Rozwadowska № 1 (róg Piotrkowskiej). 653 Czynna od 9 rano do 8 wieczór.

Dr. med. W. KOTZIN

powrócił. UL. PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc, Przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 po poł. 2597

Dr. med. Bolesław Koo

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1849 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 po poł.

Choroby weneryczne skórne i moczościowe

Dr. Stanisław Piotrowski PIOTRKOWSKA № 115.

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz. kobiety od 4—5. 1331-r

Przejazd № 8.

(starszy) Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8 front. I-e piętro. Przyjmuje od 9^{1/2}—12 i od 6—3 w

Dr. S. SZNITKIN

Średnia 8.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc). Rano od 8 i pół—11 i pół od 4 i pół—8 i pół. 120

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLIK

ordynator szpitala Anny-Maryl Piotrkowska 123. Tel. 32-53 Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—8 p. p. w niedzielę i święta od 10—11 rano. 3447

KSIAZKA FANTASTY.

W Genewie okazała się książka francuska p. t. „Koniec Prus i rozbiór Niemiec“.

Czytając tę książkę, niepodobna wstrzymać się od śmiechu, jakkolwiek autor do pewnego stopnia jest życzliwym polakom.

Projektuje on bowiem ni mniej, ni więcej, jak tylko wskrzeszenie Polski.

Ale to wskrzeszenie Polski przedstawia sobie w sposób tak oryginalny, że należy powątpiewać, czy wszystkie jego klepki są w porządku.

A mianowicie pisze, że Francja, dzięki znakomitej flocie powietrznej, składającej się z 10,000 aeroplanów, zada Prusom straszną klęskę. Twierdzi on, że ta klęska jest nieunikniona, ponieważ istnieje cały szereg prorocत्व, przepowiadających upadek Hohenzollerów i państwa pruskiego. Początkiem tej wolny będzie spór Niemiec i Francji w Syrii.

Ponieważ Francja nie zechce ustąpić Niemcom pierwszeństwa w tej części Azji Mniejszej, przeto Niemcy staną się coraz bardziej napastliwymi, wystąpią z żądaniem oddania im pozostałej przy Francji części Lotaryngii. Ta część Lotaryngii bowiem posiada znaczne zapasy rudy żelaznej.

Niemcy, dążąc do zmonopolizowania całego żelaza europejskiego w swoich rękach, nie zechcą zostawić tych kopalń Francji. Skutkiem tego dochodzi do wojny. Obie strony mobilizują się szybko.

Po stronie Niemiec staje Austria, która przecież ma tyle do czynienia z Serbią i Rumunią, iż nie może posłać zbyt wiele wojska przeciwko Rosji, tem bardziej, że Włochy łamią solidarność i wysyłają pół miliona wojska przeciwko Austrii.

Wojska austriackie przegrywają bitwę po bitwie, a pod Lipskiem przychodzi do decydującej walki pomiędzy armią francuską i rosyjską z jednej strony, a Niemcami z drugiej.

Aeroplany francuskie rozstrzygają walkę. Skutkiem tego Prusy znikają z karty politycznej europejskiej.

Galicya dostaje się Rosji, Bukowina przypada Rumunii. Serbia zabiera całą południową część Austrii, Bośnię i Hercegowinę oraz część Węgier. Grecja zabiera Albanję. Anglia zabiera wszystkie kolonie niemieckie z wyjątkiem Kamerunu, Toga i Konga, które przypadają Francji. Równocześnie powstaje państwo polskie.

Państwo polskie jest dziwnie stworzonym przez Francuzów, a mianowicie większą część Prus z Poznaniem, Prusami Zachodnimi, Prusami Wschodnimi i Śląskiem tworzy jądro państwa polskiego.

Ale to państwo polskie dostaje jeszcze olbrzymią część Prus.

Nadto przypadają temu państwu polskiemu Czecha, Morawy, Śląsk austriacki, część Dolnej i Górnej Austrii oraz prawie cała Bawaryja. Austrii pozostaje Wiedeń i prowincje wewnętrzno-austriackie.

Z resztek Niemiec tworzy Francja państwo westfalskie.

Z resztek Bawaryi i południowych Niemiec powstaje państwo reńskie.

Francja zabiera Palatynat, księstwo heskie, prowincje nadreńskie aż do Düsseldorfu oraz Belgję.

Najbogatszy człowiek na świecie.

Nie jest nim Rockefeller, jak mniema wielu. Ani Morgan, ani Carnegie. Mało kto słyszał o tym wybrańcu fortuny, gdyż nie przypomina się on światu—wielkimi darami, wogóle jest mało znany. Nie widziało go nawet wielu z tych, którzy mają z nim interesy milionowe. Owym tajemniczym bogaczem jest król drzewny Alfred Wickenhauser z Wisconsinu. Nie pomnożył fortuny, odziedziczonej po ojcu, jak Rockefeller. Przed laty pięćdziesięciu przybył z Niemiec i zaczął pracę, jako drwal. Miał

żelazne muskuły i żelazną wolę. Za pierwsze oszczędności kupił kawał lasu, a w miarę jak oszczędności przybywało, wciąż dokupywał i czekał. Wartość lasu wzrastała. Przyszła pora, az cena zwiększyła się o 100 procent. Fortuna rosła. Dziś Wickenhauser posiada wszystkie niemal akcje dwudziestu towarzystw akcyjnych, wszystkie banki w Zachodnich Stanach przepełnione są jego kapitałami. Majątek wynosi 3 miliardy dolarów. A miliarder żyje skromnie, zdala od świata, w gronie rodziny, nie pisuje książek, nie wygłasza mów—odznacza się doskonałym zdrowiem i humorem, dzięki temu zapewne, że nie dopuszcza do siebie reporterów.

RÓŻNE WIESCI.

Chybione układy. Czytamy w „Echo de Paris“:

Wiadomo, że cesarz Wilhelm II jest miłośnikiem francuskiej szkoły malarskiej. Posiada niewiele arcydzieł w tym zakresie, zna jednak wszystkie z reprodukcji. Specjalnym zamiłowaniem darzy, naturalnie, batalistyczne płótna. Już od dawna pragnął mieć obraz Detaille'a „Rue a la pendule“. Po śmierci mistrza dowiedział się, że płótno znajduje się w posiadaniu ogólnego spadkobiercy, adwokata. Przed kilku dniami zjawił się u niego w imieniu cesarza pewien dostojnik i ofiarował 100,000 fr. za ten obraz.

Spadkobierca ukłonił się i odrzekł:
— Tego płótna nie mam na sprzedaż.
Ale zamienić go mogę—na.. Alzacyę.
— Pan stroi żarty!—oburzył się pełnomocnik Wilhelma II.

— Sądzę, że i pan także—odparł adwokat—bo wątpię, żeby kto chciał na seryo za obraz, który odziedziczyłem po takim mistrzu, ofiarować mi—pieniądze.

DYREKCJA

Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Na zasadzie §§ 81 i 82 Ustawy Towarzystwa, zatwierdzonej przez pana Ministra Skarbu w dniu 29 września (11 października) r. 1886 i §§ 8—11 przepisów dodatkowych z r. 1905, podaje do wiadomości, że niżej wymienione nieruchomości obciążone pożyczkami Towarzystwa, z powodu zaległości w ratach, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczną licytację, której dopełnią miejscowi Notaryusze, a mianowicie:

w m. Zgierzu:

Przy ulicy Łódzkiej Nr. hypot. 85, a polic. 261. Nieuumorzona pożyczka r. 3325 kop. 86. Zaległe raty rb. 298 kop. 60. Wadium do licytacji rb. 540. Licytacja odbędzie się 30 czerwca (15 lipca) roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 5400, a prowadzić ją będzie Notaryusz Wiktor Sarosiek w mieście Łodzi.

Przy ulicy Strykowskiej Nr. hyp. 526. Nieuumorzona pożyczka r. 2981 kop. 70. Zaległe raty rb. 208 kop. 97. Wadium do licytacji rb. 450. Licytacja odbędzie się 30 czerwca (15 lipca) roku 1914 r. i rozpocznie się od sumy rb. 4500, a prowadzić ją będzie Notaryusz Wiktor Sarosiek w mieście Łodzi.

w kol. Radogoszozu:

Przy ulicy Dolnej Nr. hyp. 103⁴⁷⁵, a polic. Nr. 392. Nieuumorzona pożyczka rb. 6559 kop. 74. Zaległe raty rb. 441 kop. 32. Wadium do licytacji rb. 990. Licytacja odbędzie się 9/22 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 9900, a prowadzić ją będzie Notaryusz Witold Kubicki w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Przy ulicy Łagiewnickiej Nr. hyp. 105⁶⁸, a polic. Nr. 280. Nieuumorzona pożyczka rb. 5000. Zaległe raty rb. 475 kop. 44. Wadium do licytacji rb. 740. Licytacja odbędzie się 9/22 lipca r. 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 7500, a prowadzić ją będzie Notaryusz Witold Kubicki w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Przy ulicy Profesorskiej Nr. hyp. 105¹⁷⁵, a polic. Nr. 290. Nieuumorzona pożyczka rb. 5900. Zaległe raty rb. 384 kop. 16. Wadium do licytacji rb. 840. Licytacja odbędzie się 10/25 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 8400, a prowadzić ją będzie Notaryusz Seweryn Zarski w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Przy ulicy Dolnej Nr. 105⁶⁸, a polic. Nr. 281. Nieuumorzona pożyczka rb. 12500. Zaległe raty rb. 835 kop. 19. Wadium do licytacji rb. 1675. Licytacja odbędzie się 10/25 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 187500, a prowadzić ją będzie Notaryusz Seweryn Zarski w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

w m. Pabianicach:

Przy ulicy Św. Kazimierza Nr. hyp. 517, a polic. Nr. 1576. Nieuumorzona pożyczka rb. 2690 kop. 90. Zaległe raty rb. 279 kop. 88. Wadium do licytacji rb. 420. Licytacja odbędzie się 11/24 lipca r. 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 4200, a prowadzić ją będzie Notaryusz Bronisław Rakowiecki w m. Łasku.

Przy ulicy Majdany Nr. hyp. 358, a polic. 71. Nieuumorzona pożyczka rb. 6194 kop. 79. Zaległe raty rb. 418 kop. 18. Wadium do licytacji rb. 960. Licytacja odbędzie się 11/24 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 9600, a prowadzić ją będzie Notaryusz Bronisław Rakowiecki w mieście Łasku.

Przy ulicy bez nazwy Nr. hyp. 563, a polic. 372d. Nieuumorzona pożyczka rb. 2500. Zaległe raty rb. 255 kop. 6. Wadium do

licytacji rb. 545. Licytacja odbędzie się 11/24 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 5450, a prowadzić ją będzie Notaryusz Bronisław Rakowiecki w m. Łasku.

Przy ulicy Długiej Nr. hyp. 646, a polic. 587B. (B). Nieuumorzona pożyczka rb. 5600. Zaległe raty rb. 261 kop. 82. Wadium do licytacji rb. 540. Licytacja rozpocznie się 11/24 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 5400, a prowadzić ją będzie Notaryusz Bronisław Rakowiecki w m. Łasku.

w Bałutach-Nowych:

Przy ulicy Młynarskiej Nr. hyp. 16c, a polic. Nr. 515. Nieuumorzona pożyczka rb. 8711 kop. 45. Zaległe raty rb. 604 kop. 80. Wadium do licytacji rb. 1350. Licytacja odbędzie się 14/27 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 13500, a prowadzić ją będzie Notaryusz Bronisław Cedrowski w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Przy ulicy Brzezińskiej i Marysińskiej Nr. hyp. 16²¹⁴, a polic. Nr. 184A. Nieuumorzona pożyczka rb. 5267 kop. 67. Zaległe raty rb. 356 kop. 16. Wadium do licytacji rb. 795. Licytacja odbędzie się 15/28 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 7950, a prowadzić ją będzie Notaryusz Bronisław Cedrowski w Wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Przy ulicy Pieprzowej Nr. hyp. 16⁴⁰⁸, a polic. Nr. 108. Nieuumorzona pożyczka rb. 6000. Zaległe raty rb. 503 kop. 20. Wadium do licytacji rb. 900. Licytacja odbędzie się 16/29 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 9000, a prowadzić ją będzie Notaryusz Feliks Kokczyński w wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Przy ulicy Aleksandrowskiej Nr. hyp. 16⁴⁸⁰, a polic. Nr. 47. Nieuumorzona pożyczka rb. 26855 kop. 50. Zaległe raty rb. 1814 kop. 40. Wadium do licytacji rb. 4050. Licytacja odbędzie się 16/29 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 40500, a prowadzić ją będzie Notaryusz Feliks Kokczyński w wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Przy ulicy Sienkiewicza Nr. hyp. 16⁵⁰⁸, a polic. Nr. 698. Nieuumorzona pożyczka rb. 11709 kop. 94. Zaległe raty rb. 577 kop. 15. Wadium do licytacji rb. 1770. Licytacja odbędzie się 16/29 lipca roku 1914 i rozpocznie się od sumy rb. 17700, a prowadzić ją będzie Notaryusz Feliks Kokczyński w wydziale hipotecznym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Zaległości są obliczone do dnia sprzedaży, prócz procentów od zalegających rat i zaliczek. Zaległości te mogą być i mniejsze, o ile na poczet takowych interesanci zapłacą ich część przed licytacją.

Wadium do licytacji złożyć należy w gotowiznie, lub listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, z właściwymi kuponami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, złożone zostały do ksiąg hipotecznych i są do przejrzania zarówno w wydziałach hipotecznych, jak i w Dyrekcji Towarzystwa w m. Piotrkowie.

Gdyby licytacja nie doszła do skutku dla braku wpolubiegających się o kupno, wówczas powtórna, a zarazem ostateczna sprzedaż odbędzie się od sumy zniżonej, w terminie wyznaczonym przez Dyrekcję Towarzystwa, o którym ogłoszonym będzie dwukrotnie w piśmie publicznym.

Sprzedam plac

w Zgierzu przy ul. Piątkowskiej nr. 40/72. Wiadomość Łódź, ul. Radwanska 49/25, od 7 do 8 wieczorem. 1150

Zgierska Tkalnica Udziałowa

w Zgierzu, ul. Zegrzańska 146/25. Poleca na nadchodzący sezon materiały na męskie ubrania. Ceny bardzo przystępne. 850

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych
ul. Andrzejka Nr. 7 tel. 1-70.
Przyjmuje: 8—12 i 5—8, pa-
nie 4—5. 1181

Lekarz-dentysta

GIGIS

specjalista chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. Staro-Zarzewska nr. 47, Tramwaj nr. 4. 1124

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne.

Dr. W. FISCHER

Przyjmuje od 10—12 rano i od 6—8 pp. Niedziele i święta 11—1. Zielona nr. 3. 402

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie od 10—11 rano i od 4 o 6 po poł. Telef. 23-10. 2532

POKOJE

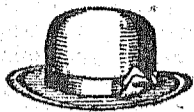
kawalerskie do wynajęcia.
Spacerowa Nr. 41.
(Promenada).

Ból głowy i Migrena

rafykainaleczy (425)
„Migreno-Nervosin“
oryginalne proszki zawsze z marką „KOGUT“ lecz nigdy w opakowaniach. Brozdek 10.ka

ADAM GALUSIŃSKI

Nawrot № 8.



Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klientę, że na SEZON WIOSEN- NY zaopatrzylem swój magazyn w NAJ- NOWSZE FASONY:

Kap: lusze sztywne i miękkie

944 w różnych kolorach, w dużym wyborze i kapelusze dziecięce. — Czapki szkolne i sportowe.

SZYBKE WZMOCNIENIE

CIALA I DUCHA, USPOKOJENIE NERWÓW

WZBUDZENIE APETYTU, POLEPSZENIE TRAWIENIA

HEMATOGENU D^{RA} HOMMELA

Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. prosimy zadać, ściśle z nazwiskiem, D^{RA} HOMMELA. Literature i broszury ze zdaniem lekarzy wysyłamy bezpłatnie.

Fabryka Hematogenu D^{RA} HOMMELA, SpA ul. Smoleńska 33

Nowo-otworzona, z kursom dziennym, wie- zatwierdzona przez Rząd czornym i niedzielnym.

Pierwsza Łódzka z udziałem pierwszorzędnych sił artystycznych. Program Paryskiej Akademii Sztuk Pięknych. Zapi- sy przyjmuje kancelarya szkoły, ul. Piotrkowska Nr. 17, od g. 10 rano do 2 po poł. i od g. 6 w. do godz. 8. 1160

Uwaga. Przy szkole są spe- cjalne kursy fachowo-rzemieśn.

Skład wędlin

J. KIJAKA

Widzewska nr. 127, tel. 27-02. Filia: Piotrkowska 71, tel. 30-17.

Przy fili salon dla śniadań i kolacyi.

UWAGA: Prócz tych sklepów żadnych innych nie posiadamy.

Dystylarnia Parowa

M. ŁUBA w Łodzi, Nowy Rynek 5 poleca znany ze swej dobroci 1293

JAJKONIAK

Letnie mieszkania w Szczawinie

dla rodzin lub osób pojedynczych, z całkowitem utrzymaniem; ce- ny przystępne. — Mieszkowść sucha, las, kąpiel rzeczna w łazien- ce. Władomość Widzewska № 75, mieszkania 10. 1277

Najlepsze krajowe i zagraniczne piwa Towarzystwa Akcyjn. Browarów Parowych

„HABERBUSCH & SCHIELE“

Warszawa

Pilzeńskie

Jeden 5-litrowy syfon rubli 1,80 kop. „ 10 „ „ 3,20 „

KULMBACHSKIE

Jeden 5-litrowy syfon rubli 1,70 kop. „ 10 „ „ 3,40 „

Pierwszego Akcyjnego Browaru

„Zdrój Cesarski“ w Pilźnie (Czechy)

Oryginalne Pilzeńskie Jeden 5-litrowy syfon rb. 4.50 „ 10 „ „ 9.—

Pierwszego Akcyjnego T-wa w Kulmbach (Bawarya)

Oryginalne Kulmbachskie Jeden 5-litrowy syfon rb. 4.50 „ 10 „ „ 9.—

z dostawą do prywatnych domów bez zastawu,

Reprezentant na Łódź i okolice **Edward Lorentz.**

Przejazd № 75. Tel. 14-98. 4273

Pijcie w święta tylko Wina „Chasta”.

1289

NOWOŚĆ

Nierównane preparaty konserwujące piękność

Laktozyna

(mleko i pader)

Nadają skórze naturalną białość.

Zmiękczejają i uzdrawiają skórę.

Zapobiegają zmarszczkom.

Dostawcy Dworu J. C. M.

Tow. Brocard & Co.

1099

Nagrodzony wielkim złotym medalem w r. 1911

Magazyn obuwia

Marcina Środy

GÓRNY RYNEK 4.

GÓRNY RYNEK 4.



Poleca Sz. Klienteli po cenach przystępnych obawie od najskromniejszego do najwykwintniejszego w róż- nych fasonach, własnego wyrobu, jak również me- chanicznej firmy „Warszawianka”. 1131

Gospodynie, MASŁO

które chcą mieć smacz- ne masło deserowe, powinny kupować tylko to, które jest zaopa- trzone marką

„Poziomka”.

z marką „Poziom- ką” jest pod gwa- rancją czyste, naturalne, przygotowane z pasteryzowanej śmietanki. Codzien- nie świeże do nabycia we wszystkich lepszych sklepach delikatesów i kolo- nialnych. 1072



LETNIE

MIESZKANIA

położone w okolicy „Kochanówka” przy lub w lesie, jak również przy przystanku tramwajowym Łódź-Aleksandrów, są u właścicieli: Ferdynanda Meissnera, Ernesta Gołza i Gottfrieda Meissnera dla chrześcijańskich rodzin zaraz tania do wynajęcia. Sklep kolonial- ny, rzeźnik, owoce, jarzyny, świeże produkty mleczne i t. d. na miejscu. Blizsze wiadomości u właściciela sklepu przy przystanku „Kochanówka”. 1108

Rzadka okazja!!!

Ważne dla pp. właścicieli stolarń!

Większa ilość nowych i mało używanych narzędzi stolarskich, między innymi: kielheble różnych profili, duży zapas listew ozdoby, cirsztaby, perisztaby, blasztaby, rokoko listwy i t. p. tania do sprzedania w stolarni mechanicznej

H. L. SZUBERT

Łódź, ul. Zarzewska № 68.

Tamże używane urządzenie sklepu kolonialnego do sprzedania. 1100

Kapy pluszowe

12 rb. para. Sprzedaż: ul. Benedykta 33, m. 13, front, lewa strona, 2-gie piętro, duży wybór. 1116

Sprzedam tania

ROLWAGĘ

PERELOTKĘ PETERSBURSKĄ

na nowych gumach, Piotrkow- ska № 282. 1164

BARDZO WAŻNE! 1148

Mam zaszczyt podać do wiadomości Sz. P., że przyjecha- lem do Łodzi na kilka dni i za- trzymałem się w hotelu „Cen- tralnym”, Piotrkowska 8 pokoju nr. 33. Kupuję tylko do 9 kwie- tnia stare zęby sztuczne, cafe lub polamane, nawet bardzo znisz- czone, oraz szczęki sztuczne. Przyjmuje interes. codz. od 10-2 i od 5-7. Tylko do 9 kwietnia.

Do prowadzenia małego, gospodarstwa potrzebna zaraz w star- szym wieku **GOSPODYN!** samotna, z umiejętnością goto- wania i która służyła na wsi. Oferty pod „gospodyni” składać w administracji „Rozwoju” ul. Przejazd 8. 1120

Drobne ogłoszenia.

AAAAAA W chrześcijańskim magazynie m. e. b. l. i „Ekonomia” Piotrkowska 173. Z powodu przeprowadzki wielka wyprzedaż różnych mebli solidnej roboty po cenie niżej kosztu Piotrkowska 173. 5162-10-0

AAA Tanio różne suknie i bluzki wełniane, jedwabne, i kostyamy do sprzedania. Wiadomość Przejazd nr. 48 m. 12. Zastać można od 12 do 2 i od 7 wieczór. 6-1

AIAIAIAI! Meble różne w wielkim wyborze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach znizonych do minimum Piotrkowska 116 I piętro front. Władysław Romiszowski. 2975-r

AAA Łóżka, materace, wózki i kolyski, wanny zwykłe i z piecami, lodownie. Meble gładkie pierwszorzędnych fabryk krajowych. Najtaniej, bo po cenach fabrycznych. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę otwarty od 1 - 6 pp.

AAA Meble różne sprzedam tanio kredens, stół, krzesła, otomane, tremo, biurko szafka, drugie małe, łóżka, materace, szafy, bielizniarka, słupki, stoliki, figury, różne drobniaki. Piotrkowska 209-9 parter. 3517-6-3

AAA Meble z pięciu pokoiów wyjeżdżając sprzedam zaraz bardzo tanio garnitur mahoniowy, także tremo, słupy, obrazy, stoliki, szafy, łóżka, materace, otomane, biurko, bibliotekę, bielizniarkę, amwalnię, tualetę, kredens, stół, 12 krzesel, lampę, etażarkę, figury, garderobę do przedpokoju. Karola 8-10. 3636-4-1

A Bardzo tanio wyprzedam zaraz ładne łóżka, umywalkę, bielizniarkę, piękna otomane dywanową, szafy kredens duży z lustrami, stół, krzesła, zegar, lampę, lustrzany lustro, maszynę. Zawadzka nr. 52 m. 1. 5635-2s-1

A Meble z trzech pokoiów wyprzedam bardzo tanio, gramofon, oraz rower i maszynę; odstąpię lokal zaraz. Piotrkowska 261 m. 3, front. 5632-2s-1

A W tych dniach rozsprzedam za bezcen meble z 4 pokoi otomane z lustrami, kredens, stół, krzesła, szafy, łóżka z materacami i gramofon. Główna nr. 9 m. 14. 5631-2s-1

A Otomany gotowe pluszowe dywanowe wyprzedaje tanio. Piotrkowska 101, tapicer. 3630

A Meble z salonu sypialni, stolowego pokoju, lampa kawalerska, szafka, obrazy olejne sprzedam tanio Zielona 10-5. 5424-10-5

BACZNOŚĆ! Najkorzystniejszej jakości ziem. domki, piaskie, **DOMY**, ce, zakłady przemysłowe, handlowe, jako to: sklepy, racye, cukiernie, apteki, składy aptecz. **KAPITAŁY** bez żadnego wynagrodzenia ze strony pp. kapitalistów. Przyjmuję od 12r. i od 4-6 Główna nr. 9. 3602-2s-1

B Budka z węglami do sprzedania B Widzewska 126-22 Pawłowski. 5599-2-2

B Bardzo tanio sprzedam meble z dwóch pokoiów Widzewska 119-14. 5591-5cs-2

B Baczności! Spodnie ze Skóry angielskiej 1.95 bluzy ubranka tanio Piotrkowska 145-54. 5449-4pcs-3

C Chłopak który już robił na to karni może się zgłosić do warsztatu mechanicznego P. Wegner, Średnia 105. 5584-3-2

C Chłopców do terminu przyjmuję fabryka wag. Widzewska nr. 146. 5539-3cs-2

D o wynajęcia pokój parterowy z wygodami. Wólczańska 109 m. 10 Domański. 5511-3*-2

D la mężczyzn piękne peleryny bajecznie tanio Piotrkowska nr. 145 m. 34. 5450-4pcs-3

F Fryzjerski zakład damski i męski sprzedam za gotówkę lub na wyplat. Wiadomość u starszego cechu Andrzeja 54. 3578-3-2

F futro męskie do sprzedania. Wiadomość Przejazd nr. 48, m. 12, zastać można od 2 do 3 po poł. 2

F ilija piekarska wprost Zielonego Rynku Pańska 47, do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu. 3508-3*-2

G ramofon wyciąga pare stron, 15 płyt, maszynę bębnową pięknie szyjącą sprzedam za bezcen. Senatorska 15-67. 5635-2s-1

G ramofon salonowy, 15 płyt sprzedam za bezcen. Piotrkowska 285-6, wejście z Czerwonej, od 7 wieczorem. 5605

G ospodarstwo 4-morgowe jest do sprzedania przy mieście Łasku i przy szosie. Zabudowania prawie nowe. Dom murywany i stodoła drewniana. Ogród owocowy z starami i młodemi drzewami i stawkiem, zasiewem zimowym. Ziemia dobra, cena 1200 rubli. Wiadomość Łódź, ul. Słowiańska nr. 18 m. 16 albo 15. 3608-3-1

G orsety brukselskie, najdoskonalsze, nadeszły do taniej sprzedaży przedświątecznej 3 do 10 rb. Specjalny sklep ulica Główna nr. 17 (siedemnasty). 5376-6 28,51,2,4,8,10-3

J est do sprzedania kwaszona kapusta na beczki i beczki. Wiadomość ul. Radwańska 36-Sklep. 5565-3-1

KAPUSTA kwaszona ogórki na beczki i kopy ul. Zakątna 42 m. 6. 3527-3-2

KWIATY sztuczne do kapeluszy, sukien, koszów tanio, bo w prywatnym mieszkaniu Zamawiającym wcześniej na dzień kwiatka znaczne ustępstwa. Piotrkowska 82-18, III-le piętro. Tamże potrzebne uczniom. 8092-20-16

K upię używany kredens z nowego fasonu, ciemno-żółty. Oferty pod „Kredens” w adm. Rozwoju. 3

K obieta lub dziewczyna potrzebna na posługi. Wiadomość Piotrkowska 242, portyer wskaże. 59-d

L etnie mieszkania, wieś Galków, lek, pół godziny jazdy z Łodzi przy lesie sosnowym, kościół we wsi wszelkie wygody. Wiadomość: Wojciech Szczepaniak na miejscu.

L eonard Suchowski, korektor i stroiciel fortepianów i pianin. Benedykta 10. 5614-2pon-1

MIESZKANIE złożone z 2 pokojów, po dwa okna każdy, i kuchni, zlew, wodociąg, strona południowa, do wynajęcia od 8 lipca. Wiadomość Spacerowa nr. 41. 6-pn-c-1

M iód gwarantowanej dobroci 30 kop. funt, pud 11 rubli sklep Pańska 9. 5467-4scs-3

M aszynę do szycia Singera okazynie tanio sprzedam. Konstantynowska 50 m. 12, zastać można rano do 9-jej 5-4. 5405-3cs-2

N a I potrzeba zaraz 2000, 3000 na 10 procent. Zawadzka 10 Niemierski, tel. 35-84. 5617

N ajlepszą piwiarnię w Łodzi wydającą obiad sprzedam zaraz bardzo tanio z powodu kłopotu restauracyi. Zawadzka 10, Niemierski, tel. 35-84. 5620

O kazynie sprzedam olbrzymią klatkę i garnitur mebli krytych pluszem bordo. Wólczańska 167 m. 39, od 5-8 wieczorem. 5607-3-1

O górki kiszzone, swojskie duże i małe beczki ul. Miedziana nr. 3 m. 12. 5520-3*-2

O grodnicy poszukujący zajęcia jakoteż p.p. Pracodawcy potrzebujący ogrodników, mogą składać swe adresy Piotrkowska 83 Kwaciarnia L. Kolacz-kowskiego. 2531-6c-5

P okój umeblowany z oddzielnym wejściem ul. Wólczańska 91 m. 7. 5517-3*-2

P otrzebna zaraz sklepowa do składu wędlin Nawrot nr. 11. 5549-3cs-2

POTRZEBNY spółnik do korespondencyjnego interesu ryzyko wykluczone kapitał potrzebny od 2500 bliźszych informacyi udziela Kamiński ulica Główna nr. 9. 3344-2s-2

P otrzebny chłopiec z początkami stolarstwa lub stelmarsztwa. Nowo-Zarawska 70. 5015

P otrzebna zdolna prasowaczka i praczka do pralni. Spacerowa 9, Bałuty. 5605-2-1

P otrzebny chłopiec do nauki. Zakład tapicerski, Dzielna 29.

P otrzebna dziewczyna do piwiarni. Widzewska 79. 1

P otrzebni chłopcy do terminu do ślusarni Luizy 20. 1

P otrzebni praktykant 3 klasowe wykształcenie. Służąca (małżeństwo), osobne mieszkanie i pensja. Nowa 5 (róg Przejazdu). 1

P otrzebna prasowaczka Nawrot 66. 1

P otrzebna prasowaczka na koszule i drobniaki. Pralnia, ul. Długa 71. 5595-2-2

P otrzebny subjekt fryzjerski na soboty i niedziele Nawrot nr. 65. 5597-2-2

P otrzebna panienka do szycia bielizny z krojem Długa 10 Szwalnia. 5561-2-2

P iotrkowska nr. 190 urządzenie sklepowe sprzedam tanio byle zaraz. 3476-3sc-3

P otrzebny krawiec i krawcowa na reparacje do pralni chemicznej, Średnia 26 Sobociński. 3559-3-3

P lace do sprzedania w Rudzie na apłaty blisko przystanku tramwajowego. Wiadomość Łódź Targowa 45 m. 45 od godz. 6 wieczór. 5523-3-5

P otrzebny chłopiec na posyłki do tapicera ul. Zielona nr. 6. 3547-3-3

P iwiarnia dobrze prosperująca z garkuchnią i urządzeniem rzeźniczkim, z powodu zmiany interesu do sprzedania. Gubernatorska 29. 5609-3-3

P otrzebny pośrednik do wynajmu letnich mieszkań. Oferty Rozwój „Pośrednik”. 5283-5-5

P otrzebny nakładacz do drukarni Rozwoju. Wiadomość w drukarni.

R esztki hurtowo i detalicznie na garnitury i palta męskie i na kostyumu damskie oraz na ubranka dziecięce od 12 do 2 i od 6 w. Główna 33, poprzeczna oficyna 44. 5111-3cc-3

R ower mało używany do sprzedania. Franciszkańska nr. 36, Stróż wskaże. 5616-3-1

R estauracje II, III w Łodzi na prowincyi od 2500 sprzedam. Zawadzka 10, Niemierski, tel. 35-84. 5619

S klep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu dowiedzieć się można ul. Benedykta nr. 44 u piekarza. 5588-3-2

Służąca do wszystkiego lub kołbista uczciwa do posług potrzebne zaraz ul. św. Andrzeja nr. 4 m. 16 Kołodziejska. 40-5*2

SZOPA i plac na ul. Wólczańskiej jest do wynajęcia od 1-go kwietnia. Blizsza wiadomość Wólczańska nr. 95 stróż wskaże. 5567-2-2

Sklep kolonialny z urządzeniem rzeźniczkim do sprzedania ul. Nowo-Zarawska 51. 5563-3-2
Sprzedam ze zwiniętej pralni różne przybory do prania i prasowania oraz szafę. Brzezińska 62. 2-2

Sprzedaje kuchenne urządzenie i inne rzeczy, szafy dębowe w stolarni Tamowskiego Skwerowa nr. 7. 5502-3cs-2

ŚLUSARNIĘ dobrze prosperującą z powodu choroby tanio sprzedam. Firma wyrobiona, egz. 30 lat. Oferty pod „Ślusarnia” do Rozwoju. 5538-3cs-2

Sklep kolonialno dystrybucyjny zaraz do sprzedania tanio dobrze wyrobiony Franciszkańska 13 za fabryką Bidermana. 5512-3*-2

Sklep dobrze prosperujący jest do sprzedania. Wiadomość ul. Wólczańska nr. 147 (w sklepie). 3425-3wc-3

Sadzonki kwiatów wiosennych jako to: bratki, niezapominajki, gwoździki, stokrotki i inne w wielkim wyborze Widzewska nr. 151 B. Miniewicz. 2743-10**5

Sklep kolonialny do sprzedania z całym urządzeniem zaraz, ul. Ogrodowa nr. 30. 5626

Sklep materiałów piśmiennych i oprawa obrazów lub urządzenie, tanio do sprzedania byle zaraz. Mikołajewska nr. 69. 5625-2s-1

Sklep kolonialny dystrybucyjny sprzedam niedrogo, byle zaraz z powodu objęcia gospodarki rolnej. Wiadomość: Piotrkowska 142, u stróża. 5638

TANIO sprowadzam paszporty piszę prośby, apelacje kasacyjne. Piotrkowska 108 prawa oficyna m. 14. 2552

Umeblowany pokój frontowy dla solidnego kawalera lub panienki przy rodzinie, niedrogo do odnajęcia Juljusza 22 m. 10. 5542-3*-2

Wspólnika poszukuję do godziwego interesu. Pierwszeństwo mają inicjatorzy. Oferty: „Rozwój” — „Wspólnik”. 5621-2s-1

WŁAŚCICIELE sklepów tylko solidnych pragnący sprzedać, mogą się zgłaszać. Główna 9, Kamiński. 5601-2s-1

Wyłecznik angielski czystej rasy 8 miesięczny zaraz do sprzedania za rb. 40 Miłsza 26 m. 20. 5505-3-3

Zaraz potrzebny subjekt młodszy i pomocnik stały na soboty i niedziele do fryzjera ul. Zgierska 95. 5480-3wc-3

Zakład reparacyjny instrumentów muzycznych, korekta skrzypiec, struny w dobrym gatunku tanio. Przejazd 12. 3405-4wcs-3

Zakład Rymarski S. Skarzynskiego, poleca po cenach przystępnych. Uprząż na konie siodła, galanterie, oraz przyjmuje reparacje. Piotrkowska 155 5481-3-cs-2

Zaginął chłopiec 4-letni w zółtym palto, w aksaminnej czapce. Proszę odprowadzić. Wodna 20-8. 5627

Za 1000 nabyć można 6 i pół morgi dobrej ziemi przy lesie i rzecze, komunikacja kolejowa, Okolica malownicza odpowiednia miejscowość na wille. Zawadzka 10, Niemierski, tel. 35-84. 5618

Z powodu wyjazdu sprzedam zaraz pralnię na dogodnych warunkach Wschodnia 70. 5494-3-2

Zaginął pies ceter czarny, uprasza się laskawego znalazcę o odprowadzenie na ul. św. Janki nr. 9 do stróża. 5544-3-3

Zaginął pies duży czarny z żółtymi łapami rasa Doberman z marką nr. 484. Uprasza się odprowadzić za wynagrodzeniem Poludniowa 21 Stark. Ostrzegę się przed kupnem. 5515-3-3

Z magle do sprzedania Rozwadowska 15. 5627-2-1

Z rowery do sprzedania w dobrym stanie. Mikołajewska nr. 59 m. 25. 5606-1

3500 4000, 2800 mam do ułokowania zaraz Kamiński ul. Główna nr. 9. 5545-2s-2

13000 7000, potrzebuje na pierwszy po towarzysztwie do pierwszego kwietnia procent od umowy, poządane sumy chrześcijan. Kamiński ulica Główna 9. 5545-2s-2

10,000 mam na l-szy nr. hy-poteki. Wiadomość: Piotrkowska 108, Dobrowolski. 3609-2-1

Zagubione dokumenty

Aleksander Meksy Maniński i Wanda Manińska zagubili paszporty wydane z m. Łodzi. 5550-3-3

Antoni i Ksawera Rutkowsy zagubili książkę oszczędnościową za nr. 11877-10125. 5600-1

Józef Koleczyński zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Asterbluma. 5624-1

Juljan Chojński zagubił paszport, wyd. z gm. Kurabielice gub. Warszawskiej pow. Sier-niewickiego. 5586-3-2

Franciszek Piekieniak zagubił paszport wydany z gminy Majacowice, gub. kaliskiej. 5505-3-3

Krzysztof Krejczy zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Teodora Finstra. 5625-3-1

Ludwika Wanda Glinkowska zagubila paszport, wyd. z gm. Błaszki, kaliskiej gub. 3-3

Nikita Tiszkow zagubila kartę od paszportu wydaną z fabr. B-ci Lange. 5612

Stanisław Zelmozer zagubił (wid) z paszportem zagranicznym 5566-3-2

Tygentreich Bredow zagubił bi-let wojskowy biały, wydany z gminy Iwanowice. 5610-3-1

Wacław Stanecki zagubil paszport, wyd. z gm. Dąbrowy Rosieckiej gub. Piotrkowskiej, pow. Łaskiego. 5589-3-2

Zaginął paszport, wyd. z gminy Niewachłów gub. Kieleckiej na imię Władysława Gawel. 5562-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Jana Małeckiego wydana z fabr. Cymermana i Kona. 5604-1

Zaginął bilec loteryjny do III-iej klasy Król. Polsk. za nr. 08191, który uważać należy za bezwartościowy. 5611-2-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Wandy Gryning wydana z fabryki Schejblera. 5615

Zagubiono papiery rzeźnicze z paszportem wyd. z gminy Grwarczów pow. Końskie gub. Radomskiej na imię Rocha Głowackiego. 5571-3-2

Zaginął paszport, wyd. z gminy Gruszczycy pow. Sieradzkiego na imię Franciszka Smigrowskiego. 5554-3-3

Zagubiono książeczkę legitymacyjną wyd. z mag. m. Łodzi na imię Zygmunta Sobierajczyka. 5583-3-2

Zaginął paszport, na imię Władysława Gontulińskiej z gminy Wróblew, wsi Rakowice pow. Sieradzkiego. 5598-3-2

Zaginął paszport, wyd. z gminy Krakowice pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej na imię Franciszka Tokarskiego. 5515-3-3

Zaginął paszport, wyd. z gminy Radziłów pow. Białoskiego gub. Warszawskiej na imię Michała Leszczyńskiego. 5-3

Zaginął portfel w którym był paszport na imię Ignacego Musiala wyd. z gm. Widzew gub. Piotrkowskiej oraz 4 weksle jeden na 100 a 3 po 50 rub. Laskawy znalazca zechce odnieść Szosa Pabianicka vis a vis Remizy I. Mustal. 5545-3-3

Zaginął paszport, na imię Lucyana Pawliczaka wyd. mag. m. Łodzi. 5529-3-1

Wyższa szkoła kroju i szycia

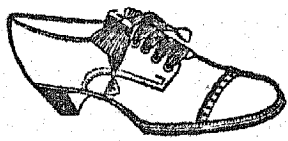
„**Józefiny**”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie — złotym medalem w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki.

Na miejscu duży wybór manekinów.



W. Górski, szewc. — Mikołajewska Nr. 32.

Poleca Sz. Klienteli na nadchodzący sezon **OBUIE OSTATNIEJ MODY.** — — Ceny przystępne.

SPRZEDAŻ W PIERWSZORZĘDNYCH PERFUMERYACH

EUREKA

KREM KONWALIOWY D-ra LUSTIGA

EUREKA USUWA ILE-PIĘGI

EUREKA CZY RĄDY-PRYSZCZE

EUREKA KALNIE LISZAJE

EUREKA Niezastąpiony środek kosmetyczny wysoce delikatniający cerę.

CENA SŁOIKA Rb. 1.50.

Zastępstwo i Skład Główny na Królestwo i Cesarstwo

HURTOWNIA PERFUMERYJNA.

Warszawa, ul. Chmielna Nr. 27. Tel. 110-73 i 111-15. 1125

I SKŁADACH APTECZNYCH.

Skład drzewa

p. f.

ADOLF WAGNER i S-ka, Łódź, ul. Rokicińska 47.

POSIADAJĄC:

TARTAK ARMY,

HEBLARNIE,

STOLARNIĘ MECHANICZNA,

FABRYKĘ OSAD ZEK,

FABRYKĘ FURNIERÓW,

FABRYKĘ SKRZYŃ.

POLECA:

Drzewo budowlane i stolarskie wszelkiego rodzaju i wymiaru. Roboty budowlane i meblowo-stolarskie. Urządzenia biurowe i sklepowe. Podłogi sztabowe i posadzki od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Fornalery rozmaitych grubości i gatunków. Skrzynie towarowe i pocztowe z fornierów i desek. Deseczki i ramki do nawijania i pakowania towarów

Ma zawsze na składzie:

Poręcze, listwy do objania podług, kieszonki (gzymsy) i listwy klejowane z różnych gatunków drzewa i różnych profilów, dykty z różnego drzewa i różnej grubości.

Treciny w dowolnych ilościach.

Ceny umiarkowane.

1089

Wykonanie sumienne.

Telefon Mł 476 i 28-81.

Dyplom Akademii Naukowo-Kosmetycznej w Paryżu

Gabinet Lecznico-Kosmetyczny

Usuwanie brodawek, wągrów, poprawa kształtów, piegów e. t. c. Wszelkie zabiegi upiększające aparatami elektrycznymi najnowszego systemu. Specjalność, regeneracja trwała i rekoloryzacja siwych włosów bez użycia farby.

Doktorowa Frydowa Cegielniana № 4, Tel. 8-42.

Tel. 8-42.

od 11 do 2 i od 4 do 7-cj.

Tel. 8-42.

TYLKO DLA PAŃ

4165

Magazyn MÓD C. KALINOWSKA

poleca nowości na sezon letni. Zdobne kapelusze gotowe na składzie.

Łódź, Piotrkowska 26.

1146

W niedziele i święta magazyn otwarty od godz. 1 do 6 wiecz.

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.****DZIECIOM**

529

BIOMALZ daje krzepki organizm, silną muskulaturę, zdrowe kości, dobry apetyt i regularne trawienie. **BIOMALZ** posiada przyjemny smak i jest tani: Białszanki po 85 k. i po 1 rub. 50 kop.

Żądajcie we wszystkich składach aptecznych i aptekach.

JAN STYCZYŃSKI

Łódź, Piotrkowska № 131. Tel. 14-05.

Na nadchodzące święta poleca:

Znane ze swej dobroci wina węgierskie, francuskie, hiszpańskie oraz krymskie i kaukaskie jak również koniaki, likiery, rummy, araki krajowe i zagraniczne.

Towary kolonialne i delikatesy w wyborowych gatunkach, herbatę różnych firm, oraz kawę zawsze świeżo paloną.

Drób bity: indyki, indyczki, pulardy i t. p.

1355

FOSFATYNA FALIERA

znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-10 miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia żółtowanie i zapewnia prawidłowy rozwój ciała. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYŻ.

8, rue de la Tacherie

Łódzkie Rzemieślniczo-Przemysłowe**Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe**

Piotrkowska 271.

przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4—6 proc. a także przyjmuje wkłady warunkowe od 12 kop. tygodniowo. Towarzystwo daje do domów kasety dla zbierania drobnych oszczędności. Kasa czynna codziennie, oprócz świąt i niedziel: rano od 10—1 i od 6—8 wiecz. 2807

Sprzedaż Świąteczna**Garnitury marynarkowe**

najnowsze fasony 1 i 2-rzędne 18.— 22.— 28.— 34.—

Modne Palta Ulster

z puszystych materiałów 22.— 28.— 28.— 32.—

Dziecinna Garderoba

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

1329

Buchalteryiarytmetyk, handl. korespondencyjny uczy gruntownie nauczyciel **W. Wodzyński**, zatwierdzony przez Władze Naukowe. Wykład buchalteryi w polskim, rosyjskim, niemieckim. Ul. Widzewska 42, m. 3, 1 p. Godziny przyjęć: prócz soboty i niedziel od 11 do 12 rano i od 7 do 8 wiecz. 742**Dr. W. Dutkiewicz**

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, oh Ulica Zawrotna 1, róg Piotrkowskiej.

9—12 i 5—8, panele 4—5.

Dr. Wacław Bernard

choroby weneryczne dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (9—1 i 5—8)

100% FELCZER z Buska

po długoletniej praktyce w szpitalach chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje codziennie w Łodzi, Aleksandrowska nr. 37, R. Kaszyński. Porada 30 k. (Przy syphi isie stosowanie frykcyj).

Dr. Med. Szwarcwasser

Piotrkowska 18. Tel. 10-82. Spec. choroby zęzaka, kieszek i przemiany materii. Analizy we własnym laboratorium. Przyjmuje: od 11—1 i od 6—8 i pół wieczorem. 837

Dr. Mittelstaedt

Mikołajewska 57.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6

pół po poł. w niedzielę i święta

tylko rano od 8—10

Dr. S. KANTO

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów. Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej. Telef. 19-46. Przyjmuje: od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.